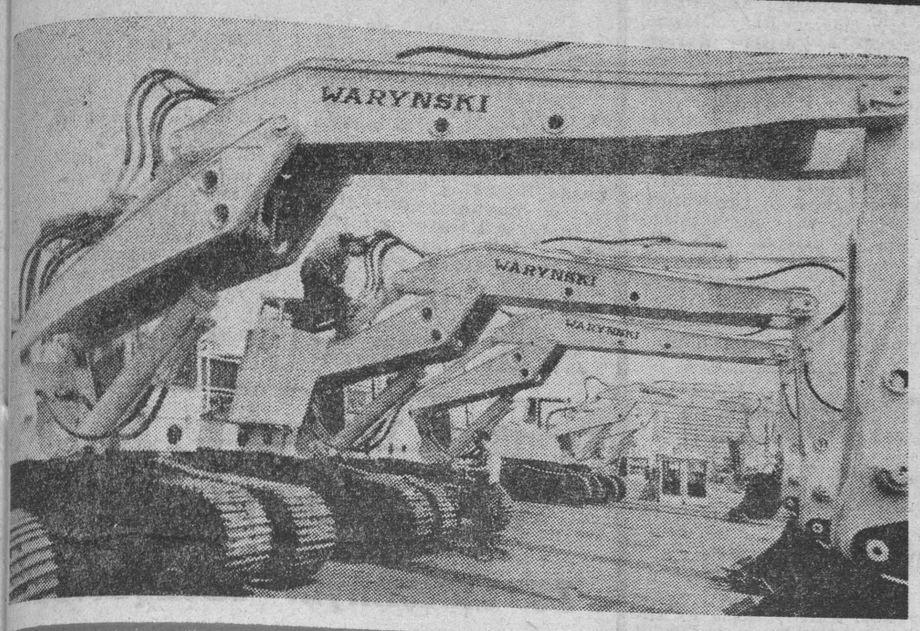
Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 215 (8008) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek 21 września 1976 r. Nakład: 133.965 A Cena 50 gr



Warszawskie Zakłady Maszyn Budowlanych im. Ludwika Waryńskiego specjalizują się w produkcji nowoczesnych koparek, głównie z napędem hydraulicznym. Wykonuje się tu sześć podstawowych typów maszyn średnich i ciężkich. Cieszą się one dobrą opinią zarówno u użytkowników krajowych jak i zagranicznych. Około 60 procent produkcji przeznacza się na eksport do wszystkich krajów socjalistycznych a także wielu kapitalistycznych i państw Trzeciego Świata.

CAF — Kłos

Piotr Jaroszewicz przebywał w woj. katowickim

Premier zapoznał się z aktualnym stanem realizacji naszej czołowej inwestycji przemysłowej — huty „Katowice" i uczestniczył w wojewódzkiej inauguracji roku szkolenia partyjnego

WARSZAWA (PAP) — Przebywający 20 bm. w woj. katowickim członek Biura Politycznego KC PZPR, premier — PIOTR JAROSZEWICZ w towarzystwie gospodarzy regionu zapoznał się z aktualnym stanem realizacji naszej największej inwestycji przemysłowej — huty „Katowice". Na wszystkich odcinkach tego wielkiego placu budowy trwa obecnie dzień i noc gorący czas montażu i rozruchu poszczególnych urządzeń, prace porządkowe i „kosmetyczne", które zapowiadają bliski już termin uruchomienia pierwszej produkcji.

Premier Piotr Jaroszewicz, oprowadzany przez przedstawicieli kierownictwa budowy i dyrekcji huty, zwiedził najważniejsze rejony kombinatu: wielkiego pieca, stalowni konwertorowo-tlenowej oraz zespołu walcowni-zgniatacza. Premier żywo interesował się postępem prac, przebiegiem czynności rozruchowych. W rozmowie z pracownikami oraz specjalistami radzieckimi wyraził uznanie dla ofiarnej pracy realizatorów inwestycji.

KATOWICE (PAP) — Pod hasłem **„Patriotyzm wielkoprzemysłowej klasy robotniczej — podstawą kształtowania socjalistycznej świadomości"** odbyła się 20 bm. w Domu Kultury kopalni „Komuna Paryska" w Jaworznie uroczysta inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego na Śląsku i w Zagłębiu. W spotkaniu z czołowym aktywem partyjnym woj. katowickiego, z lektorami i wykładowcami szkolenia, uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier — **Piotr Jaroszewicz.**

Zabierając głos podczas inauguracji, premier **Piotr Jaroszewicz** przedstawił zebranym szereg głównych, bieżących i przyszłościowych kierunków społeczno - gospodarczego rozwoju kraju. Nowy rok pracy ideowo-wychowawczej w naszej partii — powiedział **P. Jaroszewicz** — jest niezwykle ważnym ogniwem w całokształcie działalności zmierzających do pełnej realizacji strategii dalszego, dynamicznego rozwoju Polski i stałego polepszania warunków pracy i bytu społeczeństwa. Stąd też przewodnią myślą zebrań szkoleniowych w każdym zakładzie i przedsiębiorstwie powinno być kształtowanie prawdziwie obywatelskich, zaangażowanych postaw ludzi pracy, podnoszenie na coraz wyższy poziom wiedzy ekonomicznej, umiejętności patrzenia na sprawy indywidualne poprzez pryzmat interesu państwa i narodu.

Podkreślając wysoki poziom działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej zarówno w sferze produkcji jak i w pracy ideowo-wychowawczej **P. Jaroszewicz** przekazał zebranym, a za ich pośrednictwem wszystkim członkom i kandydatom partii woj. katowickiego, serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy od I sekretarza KC PZPR — **Edwarda Gierka.**

Sensacyjny wynik wyborów

Socjaldemokraci utracili władzę w Szwecji

SZTOKHOLM (PAP) — Korespondent PAP **Tomasz Wałat** pisze:

Po raz pierwszy od 44 lat socjaldemokraci szwedzcy zostali zmuszeni do oddania władzy. **W wyniku niedzielnych wyborów, partie mieszczańskie uzyskały większość 11 mandatów nad socjaldemokratami i komunistami, co daje im prawo do utworzenia nowego rządu.** Przywódca opozycji, przewodniczący partii Centrum (b. Partii Chłopskiej) rolnik z zawodu, **Thorbjoern Faelldin** oświadczył po ogłoszeniu wstępnych wyników, że jest gotów do sformowania nowego rządu.

Partia Centrum zyskała ponad 24 proc. głosów (socjaldemokracja 43 proc.) i aby sprawować rządy musi skorzystać z pomocy dwóch innych partii mieszczańskich: Partii Ludowej (11 proc. głosów) i Umiarkowanej Partii Koalicyjnej (15,5 procent). Faelldin zapowiedział **„odnowę życia politycznego w Szwecji po tak długim okresie sprawowania rządów przez socjaldemokratów".** Stwierdził on również, że będzie prowadził politykę zgodną z interesami większości społeczeństwa. Obiecał on m. in. zwalczanie „biurokracji i nadmiernej centralizacji". Faelldin podkreślił z naciskiem, że **w zasadach szwedzkiej polityki zagranicznej nie zajdą żadne zmiany.**

W poniedziałek, dotychczasowy premier **Olof Palme** złożył dymisje swego rządu na ręce dotychczasowego przewod-

Ciąg dalszy na str. 2

L. Breżniew przyjął A. Harrimana

MOSKWA (PAP) — W poniedziałek sekretarz generalny KC KPZR, **Leonid Breżniew** przyjął na Kremlu znanego amerykańskiego działacza politycznego i społecznego **Averella Harrimana.** Omawiano zagadnienia stosunków między ZSRR a USA oraz niektóre problemy międzynarodowe.

L. Breżniew podkreślił doniosłe znaczenie poprawy stosunków radziecko-amerykańskich z punktu widzenia interesów obu krajów i umocnienia pokoju na świecie i stwierdził, że ZSRR, zgodnie ze swą pryncypialną linią, konsekwentnie dąży do dalszego rozwoju tych stosunków na zasadzie równości, wzajemnych korzyści i bezwzględnej wierności porozumieniom zawartym między obu krajami.

Averell Harriman wyraził nadzieję, że w obecnym okresie nastąpi dalszy rozwój stosunków radziecko-amerykańskich.

Rozmowa przebiegała w szczerej i przyjacielskiej atmosferze.

Zadania spółdzielczości rolniczej w świetle uchwał IV Plenum KC PZPR

Narada prezesów WZGS

WARSZAWA (PAP) — Dalszy postęp w obsłudze produkcyjnej i handlowej rolników oraz mieszkańców wsi uzależniony jest w głównej mierze — podkreślono 20 bm. na naradzie prezesów WZGS w Warszawie — od udoskonalenia pracy w gminnych spółdzielniach, racjonalniejszego wykorzystania znajdującego się w ich posiadaniu majątku trwałego oraz należytego wywiązywania się każdego pracownika tej organizacji z powierzonych mu obowiązków.

Omawiając główne kierunki realizacji zadań wynikających z uchwały IV Plenum KC PZPR — wskazywano m. in. na potrzebę podejmowania w gminnych spółdzielniach dalszych przedsięwzięć zmierzających do intensyfikacji produkcji rolnej, usprawnienia skupu ziemiopłodów oraz zwiększenia produkcji artykułów rynkowych w zakładach spółdzielczych. W obsłudze produkcyjnej rolników placówki spółdzielcze dążyć będą do rozszerzenia dostaw i skupu płodów rolnych bezpośrednio z gospodarstw oraz do właściwszego rozdysponowania przemysłowych środków dla produkcji rolnej. Licząc się ze zwiększonym zakupem w okresie siewów jesiennych nawozów mineralnych, spółdzielczość szybko zwiększa ich zapasy w sieci handlowej. We wrześniu i październiku GS-y będą mo-

Ciąg dalszy na str. 2

KONCERT z okazji nowego sezonu działalności kulturalnej

WARSZAWA (PAP) — W związku z rozpoczętym nowym sezonem działalności kulturalnej 1976/77, 20 bm. w Pałacu na wodzie w warszawskich Łazienkach odbył się uroczysty koncert.

Na koncert przybyli: I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek z małżonką, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR — Stanisław Kania, Józef Kępa, Władysław Kruczek, Jan Szydlak, Józef Tejchma, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukaszewicz i Zdzisław Żandarowski. Przybyli również prezes NK ZSL, Stanisław Gucwa i przewodniczący CK SD Tadeusz Witold Młyńczak. Członkowie Prezydium Sejmu, rządu, przedstawiciele organizacji młodzieżowych, twórcy i działacze kultury.

Obecni byli przedstawiciele świata nauki z prezesem PAN prof. **Włodzimierzem Trzebiatowskim** oraz stowarzyszeń twórczych z prezesami: **Jarosławem Iwaszkiewiczem, Gustawem Holoubkiem, Jerzym Kawalerowiczem i Janem Stęszewskim.**

Po koncercie **Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz** spotkali się z przedstawicielami twórców i działaczy kultury. Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze.



Kapela instrumentalno-wokalna z Kapsukas — Litewska Republika Ludowa.

Fot. Z. Lenkiewicz

Muzyczna kapela z Litwy gościła na Białostocczyźnie

W dniach od 16 do 21 września, na Białostocczyźnie przebywała męska kapela instrumentalno-wokalna z Kapsukas — Litewska Republika Ludowa.

Zespół, którego kierownikiem artystycznym jest **Regimantas Żukas,** działa w zakładowym klubie Fabryki Sprzętu Zautomatyzowanego w Kapsukas. W jego skład wchodzą robotnicy, inżynierowie i dyrektorzy zakładów pracy oraz nauczyciele szkół muzycznych w Kapsukas. Artyści - amatorzy grają muzykę ludową litewską i rosyjską, dawną i nową. W swoim repertuarze mają także pieśni krajów, w których koncertowali. Występowali już w Finlandii, na Węgrzech, znają ich także mieszkańcy innych republik radzieckich — zespół uznano podczas tegorocznego przeglądu zespołów ludowych za najlepszy w Litewskiej Republice Ludowej.

Kapela przybyła na specjalne zaproszenie Wydziału Kultury UW w Białymstoku i Redakcji „GW", by uświetnić program obchodów 25-lecia naszego pisma.

Ciąg dalszy na str. 2

M. E. Peron coraz bardziej obciążona

BUENOS AIRES (PAP) — Maria Estela Peron, były prezydent Argentyny, dokonała transferu ponad 8 mln dolarów z konta peronistycznej organizacji charytatywnej na własny rachunek, założony pod jej panieńskim nazwiskiem, a następnie pobrała część tych funduszów. Informację tę podała w Buenos Aires argentyńska oficjalna agencja prasowa Telam, powołując się na dobrze poinformowane źródła sądowe.

Agencja informuje, że na ogólną sumę 8 mln dol. złożyły się przekazy pieniężne 63 firm, w tym 12 zagranicznych. M. Peron, wdowa po założycielu partii peronistycznej — Juanie Peronie, została pozbawiona władzy w marcu br., w wyniku zamachu wojskowego, a następnie umieszczona w areszcie domowym na południu kraju. Wysunięto przeciwko niej wiele zarzutów dotyczących nielegalnej manipulacji funduszami rządowymi i niewłaściwego ich wykorzystywania.

Dalsza pomoc dla rolników rozwijających hodowlę

WARSZAWA (PAP) — Głównym zadaniem naszego rolnictwa, służb rolnych i instytucji obsługujących gospodarstwa chłopskie jest utrzymanie obecnego stada zwierząt gospodarskich, a tam gdzie są ku temu warunki — zwiększenie hodowli. Już bowiem w ub. roku w rezultacie nieurodzaju nastąpił spadek pogłowia trzody chlewnej. W tym roku — równie wyjątkowo niekorzystnym dla rolnictwa jak poprzednie 2 lata — pogłowie trzody chlewnej spadło o przeszło 2 mln. sztuk a przy tym zmalało także pogłowie bydła — o ponad pół miliona sztuk.

Tak znacznego spadku pogłowia zwierząt w gospodarstwach chłopskich nie zrekompensował wzrost pogłowia bydła o 7,8 proc. i trzody o 8,4 proc. w gospodarstwach uspołecznionych. Gospodarują one bowiem tylko na piątej części ogólnego obszaru użytków rolnych i mimo poważnego zwiększania z roku na rok dostaw z tych gospodarstw — o poziomie zaopatrzenia rynku żywnościowego decyduje produkcja gospodarstw indywidualnych, posiadających w swym władaniu ok. 80 proc. użytków rolnych. Niezależnie więc od planowanego dalszego rozwoju hodowli w roku przyszłym w gospodarstwach uspołecznionych — niezbędny jest maksymalny wysiłek ze strony wszystkich rolników indywidualnych dla utrzymania obecnego stada zwierząt. W gospodarstwach posiadających ku temu odpowiednie pomieszczenia inwentarskie i zasoby pasz — chodzi o zwiększenie pogłowia, zwłaszcza krów i macior i ograniczenie do minimum uboju cieląt.

Bodźcem do podejmowania tych wysiłków są podniesione w lipcu br. ceny skupu, podnoszące opłacalność hodowli, zwłaszcza opartej na paszach własnych. Ponadto decyzją rządu zespołom rolników i rolnikom indywidualnym u-

Ciąg dalszy na str. 2

„Dar Pomorza" w Szczecinie

SZCZECIN (PAP) — Niezwykle serdecznie powitano 20 bm. w Szczecinie szkolny żaglowiec Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni — jeden z najpiękniejszych statków rejowych świata „Dar Pomorza". Przy Wałach Chrobrego, gdzie zacumowała biała fregata zgromadziły się setki szczecinian.

Morski Szczecin żywi olbrzymią sympatię dla „Daru Pomorza". Znaczna część oficerów tutejszych przedsiębiorstw armatorskich przeżyła na jego pokładzie swą pierwszą morską przygodę.

Pierwszy śnieg w Beskidach

BIELSKO — BIAŁA (PAP) — W Beskidach nastąpiło znaczne ocieplenie. W nocy z niedzieli na poniedziałek padał w górach pierwszy śnieg, który szybko stopniał. Górale beskidzcy zapowiadają po słonecznym i ciepłym lecie rychłą i mroźną zimę. Ich zdaniem nadchodząca zima obfitować będzie także w obfite opady śnieżne.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenia duże z większymi przejaśnieniami. Temperatura maksymalna 12—14 st., minimalna 4—6 st. C. Wiatry słabe okresami umiarkowane północno-wschodnie.

JUTRO — nadal chłodno, możliwe przygruntowe przymrozki.

IMIENINY: Hipolita i Mateusza.

(aka)

wiadomości dnia

Wybory na Malcie — sukces Partii Pracy

LONDYN — Niepełne obliczenia wyników wyborów parlamentarnych na Malcie wskazują, że Partia Pracy Dominica Mintoffa odniosła zwycięstwo zapewniając sobie sprawowanie władzy przez następne pięć lat. Spośród 65 miejsc Partia Pracy zagwarantowała już sobie 32, a Partia Nacjonalistyczna Georga Borga Olivera — 28. Do podziału pozostało jeszcze 5 mandatów. Powszechnie przewiduje się, że partii Mintoffa przypadną dwa, a partii Borga trzy mandaty.

H. Jabłoński zwiedził wystawę „Skarby Traków"

WARSZAWA — W dniu 20 bm. przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński zwiedził wystawę „Skarby Traków".

Obecny był ambasador Ludowej Republiki Bułgarii — Christo Szamow.

Apel 1900 osobistości austriackich o rozbrojenie

WIEDEŃ — 1900 osobistości austriackiego życia naukowego, kulturalnego i religijnego skierowało apel do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ i sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima o niezwłoczne podjęcie kroków, które doprowadziłyby do powstrzymania wyścigu zbrojeń i umożliwiły przystąpienie do rozbrojenia.

Nagroda Dymitrowska dla T. Żiwkowa

SOFIA — W poniedziałek I sekretarzowi KC BPK, Todorowi Żiwkowowi wręczono Nagrodę Dymitrowską za rok 1976, którą został odznaczony za działalność społeczno-polityczną, naukową i twórczą na rzecz pokoju, demokracji i postępu społecznego.

Zgon wiceprezydenta KRL-D

PHENIAN — Koreańska Agencja Prasowa podała, że w niedzielę o godzinie 23.25 czasu miejscowego zmarł po długiej chorobie 76-letni wiceprezydent KRL-D Coj Jen Gen.

Rozbił się kolejny „Starfighter"

BONN — Na terenie Badenii-Wirtembergii rozbił się w poniedziałek kolejny samolot Bundeswehry typu „Starfighter". Pilotowi udało się katapultować.

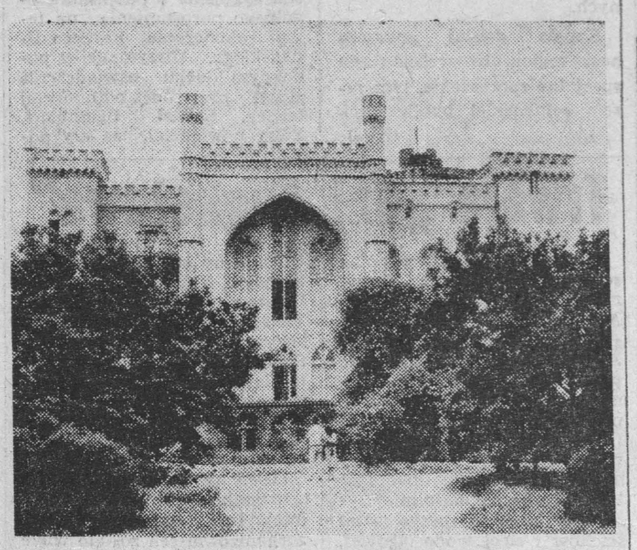
6 dni w kosmosie, 80 okrążeń Ziemi

„Sojuz-22" realizuje program badań naukowych

MOSKWA (PAP) — W poniedziałek do godz. 10 czasu warszawskiego radziecki pojazd kosmiczny **„Sojuz-22"** wykonał 80 okrążeń Ziemi. Kosmonauci **Walery Bykowski i Władimir Aksienow** rozpoczęli 6 dzień roboczy o godz. 3.40 naszego czasu. Program tego dnia przewiduje fotografowanie powierzchni ziemi dla potrzeb różnych gałęzi nauki i gospodarki narodowej. Kosmonauci sfotografowali północno-wschodnią część terytorium Związku Radzieckiego, następnie przystąpili do wykonywania zdjęć Syberii i europejskiej części terytorium ZSRR. Program badań naukowych realizowany jest pomyślnie. Urządzenia pokładowe statku funkcjonują bez zakłóceń. Samopoczucie kosmonautów jest dobre. Lot trwa.

*

MOSKWA (PAP) — Stacja orbitalna „Salut-4", wystrzelona 26 grudnia 1974 roku, dokonała już 10 tys. okrążeń Ziemi. Od chwili wprowadzenia na orbitę, na jej pokładzie pracowały już dwie ekspedycje kosmonautów. Przeprowadzono także wspólny eksperymentalny lot z automatycznym statkiem **„Sojuz-20".** Bezawaryjne funkcjonowanie tak skomplikowanego obiektu, jakim jest stacja „Salut-4", przez tak długi okres uważane jest za duże osiągnięcie.



Kórnik położony pod Poznaniem nad pięknym jeziorem, słynie w kraju i poza granicami z bogatych zbiorów mieszczących się w neogotyckim zamku. Znajduje się tu m. in.: zbiór militariów, zabytkowe meble, a także biblioteka PAN.

NA ZDJĘCIU: neogotycki zamek.

CAF — Staszyszyn

Tragiczna katastrofa lotnicza w Turcji

Zginęły 164 osoby

LONDYN (PAP) — W niedzielę w górskiej okolicy położonej w południowo-zachodniej Turcji rozbił się samolot tureckich linii lotniczych „Boeing-727" ze 164 osobami na pokładzie. Wszyscy ponieśli śmierć. Samolot leciał do miejscowości Antalya, położonej na wybrzeżu Morza Śródziemnego i rozbił się o stok góry Karakaya, odległej o 48 km od miejsca przeznaczenia. Nie wiadomo dotychczas co było powodem katastrofy. Wysuwane są przypuszczenia, że była ona wynikiem defektu silnika, lub systemu paliwowego. Większość pasażerów stanowili turyści z RFN, Danii i Włoch. Na pokładzie znajdowało się 10 członków załogi.

Mieszkańcy osady Isparta, położonej w pobliżu miejsca katastrofy, oświadczyli że „Boeing" przeleciał nad ich domami bardzo nisko i zaraz potem uderzył w stok góry. Warunki atmosferyczne w czasie katastrofy były dobre. Zwłoki pasażerów zostały rozrzucone po dużym terenie. Była to najtragiczniejsza katastrofa lotnicza w Turcji.

Jakie mieliśmy lato?

WARSZAWA (PAP) — Tegoroczne lato pełne było meteorologicznych niespodzianek. Anomalie pogodowe wystąpiły na całym kontynencie europejskim. Długotrwałe susze i upały na zachodzie Europy i jednocześnie deszcze we wschodniej części naszego kontynentu. Lipiec i sierpień na BAŁKANACH były najchłodniejsze od wielu lat. Nastąpiło jak gdyby odwrócenie klimatów — w zachodniej Europie panowała pogoda typowa dla klimatu kontynentalnego, a na wschodzie — zbliżona do klimatu morskiego.

W POLSCE lato było dość kapryśne. W czerwcu, lipcu i sierpniu średnie temperatury wynosiły ok. 15—17 stop. Były to temperatury niższe od normalnych o ok. 2 stop. Czas nasłonecznienia wynosił ok. 700 godzin — przy czym najbardziej słoneczna była trzecia dekada czerwca. W północno-zachodnich i południowo-wschodnich rejonach kraju nasłonecznienie przekraczało 800 godzin.

Jednak lato było chłodne mimo okresowych upałów. Występowały duże skoki temperatury. Okresy chłodów przeplatały się z upałami. Notowano temperatury do 35 stop., a później następowały kilkudniowe ochłodzenia do 15—17 stop. Najwyższe temperatury tegorocznego lata notowano 17 i 18 lipca w SŁUBICACH, LESZNIE i ZGORZELCU — 35 stop. Absolutny rekord ciepła zanotowany na ziemiach polskich wynosi 40,2 stop. Taką temperaturę pokazywały termometry 29 lipca 1921 r. koło Opola. Duży zawód sprawił sierpień, który w tym roku był raczej chłodny. Nie najlepsza pogoda wystąpiła też w początkach września. W całym kraju w ciągu trzech miesięcy letnich obserwowano niedobór opadów — wystąpił on nawet na Wybrzeżu. Zdarzały się natomiast w różnych rejonach kraju bardzo silne, ale o niewielkim zasięgu ulewy. Tegoroczne lato — zdaniem meteorologów — dość nietypowe przypomina lato w 1928 r. Było ono dość uciążliwe ze względu na częste zmiany pogody i powtarzające się okresy ochłodzeń. W sierpniu w wielu rejonach kraju utrzymywało się przez wiele dni zachmurzenie przy minimalnej ilości opadów — nie było ani słońca, ani deszczu.

Poszukiwania legendarnego skarbu

MEKSYK (PAP) — Ekspedycja naukowców zamierza zwrócić się do dowództwa armii amerykańskiej o zezwolenie na rozpoczęcie poszukiwania skarbu, którego wartość oceniana jest na 250 mld dolarów.

Skarb ten, złożony w przeważającej części ze sztab złota ma się znajdować we wnętrzu wzgórza Victorio, które znajduje się na terenie poligonu wojskowego. Poszukiwacze zamierzają zbadać wnętrze wzgórza przy pomocy specjalnej aparatury elektronicznej. W r. 1937 niejaki Milton Noss miał znaleźć część tego skarbu, jednakże sprytnie zamaskował wejście do podziemnej pieczary, a wkrótce potem zmarł.

Zadania spółdzielczości rolniczej

Ciąg dalszy ze str. 1

gły sprzedać rolnikom blisko dwukrotnie więcej nawozów mineralnych niż w analogicznym okresie roku ub.

Poprawa sytuacji surowcowej oraz nowe zasady sprzedaży pasz przemysłowych stwarzają możliwość lepszego pokrycia zapotrzebowania także w tym zakresie. Podejmowane są też środki dla usprawnienia zaopatrzenia w opał i materiały budowlane. Placówki spółdzielcze dążyć będą, aby te środki trafiały przede wszystkim do gospodarstw, które rozwijają towarową produkcję, czyli tam, gdzie dadzą najwyższe rezultaty. Efektywniejszemu wykorzystaniu środków przemysłowych w produkcji rolnej służyć będzie — wskazywano na naradzie — nawiązywanie przez gminne spółdzielnie bliższej współpracy z gospodarstwami specjalistycznymi oraz udoskonalenie systemu kontraktacji.

W skupie płodów rolnych gminne spółdzielnie czynić będą starania o szybszy ich odbiór z gospodarstw. W br. dąży się nie tylko do odebrania od producentów zakontraktowanych ilości płodów rolnych, lecz także skupienia wszystkich nadwyżek — co ma szczególne znaczenie dla poprawy zaopatrzenia rynku. Na rezerwy zimowe zamierza się w tym roku zgromadzić więcej o ok. 50 tys. ton warzyw, 40 tys. ton ziemniaków jadalnych i 10 tys. ton owoców niż w minionym. Spółdzielczość podejmie też przedsięwzięcia gwarantujące wzrost skupu mleka szczególnie z rejonów, w których dobrze zapowiadają się zbiory popłonów i roślin okopowych.

Ważne znaczenie dla poprawy zaopatrzenia rynku wiejskiego w artykuły spożywcze mieć będą starania spółdzielczości o szybszy i rytmiczny spływ tych towarów z przemysłu do placówek handlowych, usprawnienie współpracy hurtu z detalem i funkcjonowania transportu oraz dodatkowa produkcja zakładów spółdzielczych. W IV kwartale br. zakłady spożywcze gminnych spółdzielni zamierzają dostarczyć ponad plan m. in. artykuły mleczarskie o wartości 75 mln zł, wyroby piekarnicze na sumę 82 mln zł, a przetwory owocowo-warzywne za ponad 200 mln zł.

Na naradzie omówiono też działalność społeczno-wychowawczą w gminnych spółdzielniach i ich związkach.

Dodatkowa pomoc dla rolników

Ciąg dalszy ze str. 1

dzielane będą niskoprocentowe (1,2 proc.) kredyty bankowe na zakup macior i loszek hodowlanych — z karencją spłaty do 1 roku oraz na zakup krów mlecznych i jałówek — z trzyletnią karencją spłaty. Kredyty na te cele i na jak dogodnych dla rolników warunkach będą im udzielane do pełnej wysokości ceny zakupu i niezależnie od źródła zakupu zwierząt hodowlanych. Stosowane będą też 50 proc. ulgi w opłatach za leczenie krów oraz bezpłatne porady fachowe i szczepienia ochronne krów we wszystkich gospodarstwach indywidualnych. Wprowadzono również zasadę umarzania kredytów bankowych na zakup bydła mlecznego w wysokości 35 proc. ceny zakupu — dla producentów, którzy zobowiążą się do dostarczania przynajmniej 2 tys. litrów mleka od jednej krowy rocznie i powiększenia posiadanego obecnie stada krów.

Oprócz tego rolnicy hodujący maciory zarodowe (lub zewidencjonowane w gniazdach reprodukcyjnych), producenci prosiąt i warchlaków zawierający wieloletnie i specjalistyczne umowy kontraktacyjne a także producenci loszek i knurów zarodowych sprzedających je za pośrednictwem przedsiębiorstw obrotu zwierzętami hodowlanymi — korzystać będą, zgodnie z zarządzeniem prezesa Rady Ministrów, z pierwszeństwa w zaopatrzeniu w przemysłowe pasze treściwe.

Istotną pomocą ze strony państwa dla rolników w odbudowie pogłowia trzody chlewnej będzie rozprowadzenie w br. ok. 200 tys. szt. loszek hodowlanych, a w roku przyszłym — ok. 220 tys. sztuk. Jednakże podstawowym warunkiem zarówno możliwie najszybszego odrobienia spadku pogłowia zwierząt gospodarskich, jak i dalszego rozwoju hodowli na miarę rosnących potrzeb rynku na produkty zwierzęce — jest stałe powiększanie liczby specjalistycznych gospodarstw i zespołów rolników indywidualnych ukierunkowanym na chów bydła, trzody lub owiec. Te bowiem nowoczesne formy gospodarowania pozwalają z tego samego obszaru uzyskać dwu, a czasem nawet trzykrotnie większą produkcję towarową, aniżeli przy tradycyjnym produkowaniu.

W SKRÓCIE

■ BRNO — Sekretarz generalny KC KPCz, prezydent Republiki, Gustav Husak oraz członek Prezydium KC KPCz, premier rządu CSRS, Lubomir Sztrougal, zwiedzili 20 bm. polskie stoisko „Varimexu" na XVIII Międzynarodowych Targach Wyrobów Przemysłu Maszynowego w Brnie.

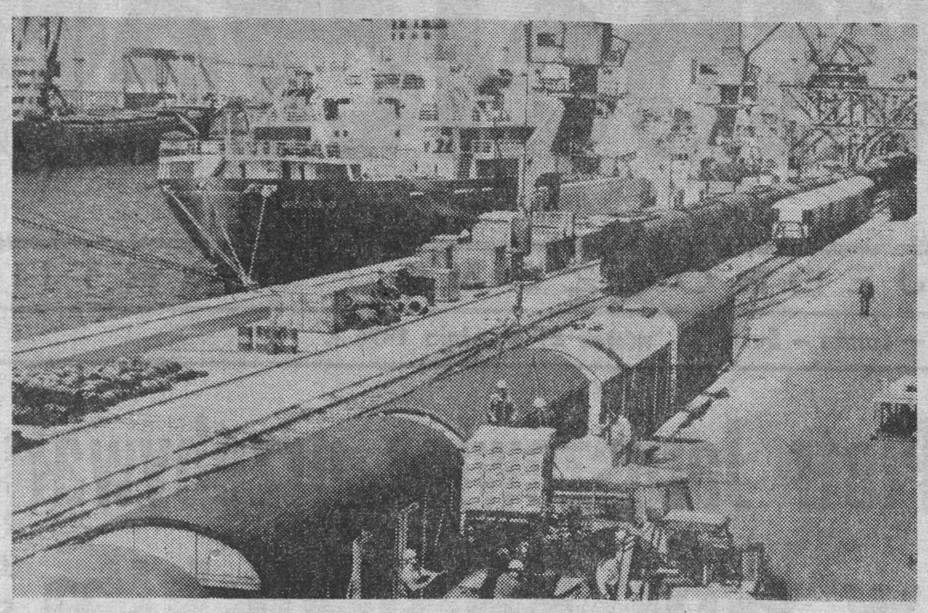
■ WARSZAWA — 20 bm. rozpoczęła się w Warszawie dwudniowa konferencja przedstawicieli organizacji oświatowych z krajów socjalistycznych. Tematem obrad, w których uczestniczy ok. 150 działaczy z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Mongolii, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR, jest działalność ideowo-wychowawcza i oświatowa w środowisku robotniczym.

■ NOWY JORK — W konsulacie RPA w San Francisco eksplodowała w poniedziałek bomba. Wyjuch nie spowodował ofiar w ludziach. Policja podejrzewa o zamach organizację pod nazwą „Front Wyzwolenia Nowego Świata", która jest autorem innych zamachów bombowych w San Francisco.

■ WARSZAWA — W Warszawie rozpoczął się wczoraj XXVI Kongres Towarzystwa Internistów Polskich, w którym uczestniczy około 1000 specjalistów z kraju i gości zagranicznych. Przedmiotem obrad są problemy związane z nadciśnieniem tętniczym, chorobami zakrzepowymi oraz z tzw. endoskopią w chorobach wewnętrznych.

■ LONDYN — W poniedziałek kurs funta szterlinga spadł na giełdach walutowych do rekordowo niskiego poziomu, jaki notowano 3 czerwca br. — 1,7225 dolara amerykańskiego za 1 funt. Nacisk na walutę brytyjską na giełdach walutowych jest spowodowany trudną sytuacją gospodarczą W. Brytanii, zwłaszcza nieskutecznością posunięć mających na celu zahamowanie tempa inflacji.

■ PARYŻ — Agencja prasowa Mozambiku AIM podała do wiadomości, że przeszło 100 górników odciętych od świata w wyniku katastrofy w kopalni węgla w Moatize, w płn. części Mozambiku, poniosło przypuszczalnie śmierć. Katastrofa wydarzyła się już w ub. czwartek. Dotychczas wydobyto zwłoki 8 górników.



NRD. W Rostocku trwają prace nad unowocześnieniem portu przeładunkowego, przystosowaniem jego możliwości do rozwijającej się wymiany handlowej, zwłaszcza z krajami socjalistycznymi. CAF — ADN

Dziś rozpoczyna się XXXI sesja ONZ

NOWY JORK (PAP) — Dziś rozpocznie się w Nowym Jorku XXXI sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ. Na porządku obrad znajduje się 125 spraw. Na listę mówców wpisali się przedstawiciele 135 państw. Debata generalna będzie trwała od 27 września do 13 października. Na sesję przybędzie przeszło 100 ministrów spraw zagranicznych różnych państw. Delegacji polskiej będzie przewodniczył minister Spraw Zagranicznych PRL STEFAN OLSZOWSKI. Oczekuje się też przybycia szefów niektórych państw m. in. Norwegii, Wenezueli, Liberii, Sri Lanki.

Obecna sesja zajmie się również kwestią wyboru nowego sekretarza generalnego ONZ. 5-letni mandat KURTA WALDHEIMA wygasa 31 grudnia. Przypuszcza się, że zostanie on ponownie wybrany sekretarzem generalnym ONZ.

Bezrobocie i inflacja nadal na rekordowym poziomie

Raport MFW o sytuacji gospodarczej świata zachodniego

WASZYNGTON (PAP) — Opublikowano tu doroczny raport Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) poświęcony ocenie aktualnych tendencji w gospodarkach państw świata kapitalistycznego. Raport, podkreślając że stopa inflacji i bezrobocia pozostaje wciąż jeszcze wysoka, a ożywienie gospodarcze osiągnęło jedynie umiarkowane rozmiary, wyznacza jako priorytetowe zadanie dalszą kontynuację walki o zwiększenie zatrudnienia i opanowanie inflacji.

Raport MFW przyznaje, że jeśli nie podejmie się szybko dalszych przedsięwzięć skarbowych i walutowych, to państwom przemysłowionym grozi dalsza inflacja. Sytuacja jest o tyle trudna, że w połowie 1976 roku, w rok po zaznaczeniu się umiarkowanego zwrotu w koniunkturze, wzrost cen i bezrobocie były nadal nadzwyczaj wysokie. W większości państw uprzemysłowionych świata kapitalistycznego bezrobocie pozostaje nadal na rekordowym poziomie, a stopa inflacji jest dwukrotnie wyższa niż w latach 60-tych.

Raport MFW zaleca także ograniczenie przyrostu pieniądza w obiegu. Stwierdzając, że wprowadzenie płynnych kursów walut krajów kapitalistycznych doprowadziło do zmniejszenia zakłóceń w płatnościach międzynarodowych, raport stwierdza jednocześnie, że manipulowanie przez rządy tymi kursami wywołuje w świecie szerokie zaniepokojenie.

Nawiązując do sytuacji krajów rozwijających się, report MFW stwierdza ogólne zmniejszenie posiadanych przez nie rezerw walutowych, i to mimo szerokiego wykorzystania kredytów dla sfinansowania deficytów bilansów płatniczych, zmniejszyły się również rezerwy grupy państw eksporterów ropy naftowej, z wyjątkiem Iranu, Arabii Saudyjskiej i Wenezueli. Raport MFW zwraca uwagę, że łączny niedobór w płatnościach międzynarodowych grupy państw rozwijających się osiągnął w 1975 roku rekordowy poziom 37 mld dol.

Raport MFW, który dyrektorzy funduszu opublikowali w niedzielę 19 września w związku z październikową doroczną sesją tej organizacji wzywa państwa uprzemysłowione do zwiększenia importu z krajów ubogich.

Polsko-jugosłowiańskie rozmowy gospodarcze

BELGRAD (PAP) — W czasie trwania targów w Zagrzebiu odbyło się wspólne posiedzenie polsko-jugosłowiańskiej i jugosłowiańsko-polskiej izby handlowej. Wzięli w nim udział: podsekretarz stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej PRL, **Tadeusz Nestorowicz** i sekretarz związkowy d/s sądownictwa i organizacji administracji SFRJ, a zarazem przewodniczący strony jugosłowiańskiej w mieszanej Jugosłowiańsko-Polskiej Komisji d/s Współpracy Gospodarczej, **Ivan Franko.**

Podczas rozmów wskazano na szczególną rolę kooperacji i specjalizacji dla dalszego rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych.

Uzgodniono, że wymiana handlowa oraz kooperacja i specjalizacja powinny być oparte na wieloletnich umowach, co w poważnym stopniu ułatwia pracę poszczególnych gałęzi przemysłu i przedsiębiorstw. Podkreślono obopólne korzyści wynikające ze współpracy w dziedzinie surowców, co widoczne było szczególnie na tle niedawnego kryzysu surowcowego w świecie.

Udział kooperacji i specjalizacji we wzajemnych obrotach ma wynieść w bieżącym 5-leciu ok. 25 proc. Wolumen wymiany handlowej w tym okresie przewidziany jest na sumę 3,2 miliarda dolarów, tj. 2,5 raza więcej, niż w poprzednim 5-leciu.

Stwierdzono, że szczególnie duże perspektywy w kooperacji i specjalizacji ma nadal przemysł motoryzacyjny w obu państwach.

Muzyczna Kapela z Litwy na Białostocczyźnie

Ciąg dalszy ze str. 1

Podczas obecnego pobytu (zespół gościł już w Polsce w roku 1974 na Sejneńszczyźnie) kapela koncertowała w białostockiej Fabryce Domów, w Sejnach i wczoraj, w Sokółce uświetniła obchody Dni Sokółki.

Litewscy muzycy przyjechali do nas w 10-osobowym składzie: dwoje skrzypiec, klarnet, kontrabas, perkusja, akordeon, ludowy instrument — birbinė oraz dwóch solistów. Zaprezentowali ciekawy wokalnie i muzycznie program pieśni i melodii ludowych rosyjskich, litewskich, a także fińskich i polskich. — Występy zespołu podobały się polskiej publiczności.

Członkowie Kapeli, którymi opiekowała się z ramienia Rejonowego Komitetu Partii Eugenija Dabulevcienė, spotkali się w Białymstoku z młodzieżą Fadomu, zrzeszoną w ZSMP, otrzymali także upominki od Klubu Budowlanych.

Kapela dzisiaj opuszcza nasz region, by wrócić na specjalne zaproszenie, tym razem sejneńskiej publiczności.

(N-C)

Zjazd uczestników tajnego nauczania

Wczoraj, tj. 19 bm. w Zbiorczej Szkole Gminnej im. Manifestu Lipcowego PKWN w **Klukowie** (woj. łomżyńskie) odbył się zjazd nauczycieli i wychowanków tajnego nauczania z województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego — prowadzonego na tych ziemiach w okresie okupacji hitlerowskiej.

W spotkaniu uczestniczyli m. in. wiceminister Oświaty i Wychowania, gen. dyw. **Zygmunt Huszcza**, sekretarz KW PZPR w Suwałkach — **Eugeniusz Lubowicki** oraz kierownik Wydziału Pracy Ideowo - Wychowawczej KW PZPR w Łomży — **Ryszard Interewicz.**

W trakcie uroczystości wieś **Piętki - Grężki** (gm. Klukowo), gdzie w okresie okupacji małżeństwo **Regina i Leon Kłodeccy** prowadzili w grupach konspiracyjne nauczanie 50 dzieci, odznaczono medalem „Zasłużony Ziemi Łomżyńskiej". Nauczyciele tajnego nauczania otrzymali odznaczenia państwowe i resortowe. (zp)

Socjaldemokraci utracili władzę w Szwecji

Ciąg dalszy ze str. 1

niczącego parlamentu. Rząd wykonywać będzie swoje obowiązki do czasu zakończenia rozpoczętych natychmiast po wyborach rozmów w sprawie utworzenia gabinetu koalicyjnego. Nowy parlament ma zebrać się 4 października br. Olof Palme stwierdził, że porażka była szczególnie bolesna dla socjaldemokratów, w okresie, w którym Szwecja wyszła obronną ręką z kryzysu, który ciężko dotknął cały świat zachodni. **„Wszyscy byli przeciwko nam i to** — powiedział Palme — **zadecydowało o porażce".** Socjaldemokraci, jako nadal największa partia polityczna na Szwecji, odgrywać będą nadal wiodącą rolę w społeczeństwie. Palme zapowiedział konstruktywną działalność w opozycji.

Partia lewicy — komuniści (VPK) utraciła dwa mandaty, które zyskała w wyborach 1973 roku i ma 17 deputowanych w parlamencie (Riksdagu). VPK miała przeciwko sobie zmasowaną propagandę prasy i partii mieszczańskich, które usiłowały całkiem wyeliminować komunistów z parlamentu, licząc że nie uda się im przekroczyć granicę 4 proc. VPK uzyskała 4,7 proc. głosów.

Wynik wyborów przyjęty został jako duża sensacja w świecie, z uwagi na 44-letnie rządy socjaldemokratów. W rzeczywistości partia socjaldemokratyczna utraciłaby już poprzednio władzę, lecz sprzyjała jej dawna ordynacja wyborcza, faworyzująca duże partie. Od 1970 roku obowiązuje ścisła zasada proporcjonalności i socjaldemokraci musieli kiedyś przegrać, w sytuacji gdy obydwa bloki miały od czasów wojny prawie zawsze mniej więcej wyrównaną szansę. Niewielkie zmiany w wynikach wyborów w porównaniu z 1973 rokiem przesądziły tym razem o wielkiej niespodziance.

Surowa kara dla nieletniej

PARYŻ (PAP) — Sąd w Londynie skazał na karę dożywotniego więzienia kilkunastoletnią uczennicę Dianę Irons za próbę pozbawienia życia jej przybranych rodziców. W czasie śledztwa ustalono, że oskarżona, zamieszkująca Niton na wyspie Wight, najwidoczniej pod wpływem powieści kryminalnych Agaty Christe i filmów grozy Alfreda Hitchcocka, usiłowała dwukrotnie pozbawić życia swoich rodziców, którzy ją adoptowali, kiedy miała 6 lat. Uszkodziła najpierw układ hamulcowy w ich samochodzie. Zbiegiem okoliczności nie doszło do wypadku i rodzice wrócili do domu cali i zdrowi. Diana podpaliła następnie samochód w garażu, przypuszczając, że wybuchnie zbiornik z benzyną i zniszczy cały dom. Również i ta próba nie powiodła się. Przed sądem przestępczyni oświadczyła cynicznie: „Miałam już dosyć odgrywania roli małej, grzecznej dziewczynki. Dlatego właśnie chciałam zabić rodziców".

Informując o tym agencja AFP nie podała bliższych szczegółów procesu, w tym prawomocności wyroku i poczytalności oskarżonej. Warto przypomnieć, że dożywocie jest w W. Brytanii karą najwyższą.

Sytuacja w Libanie

Kolejne nieudane próby politycznego rozwiązania konfliktu

PARYŻ, KAIR, LONDYN (PAP) — W przeciwieństwie do piątkowych, kilkugodzinnych negocjacji, niedzielne, zakończone fiaskiem, spotkanie libańsko-syryjsko-palestyńskie w miejscowości Sztaura trwało niewiele ponad godzinę. Jeden z czołowych przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny, **Abu Ajad** potwierdził w niedzielę wieczorem opinię przywódcy OWP, **Jasera Arafata**, że siły palestyńskie i postępowe zejdą z zajmowanych od kwietnia br. pozycji w górach Libanu jedynie w przypadku opuszczenia kraju przez wojska syryjskie i podpisania ogólnego porozumienia na temat zakończenia kryzysu libańskiego. Utrzymane w podobnym duchu oświadczenie złożył przywódca libańskiej lewicy, **Kamal Dżumblatt**, który powiedział, że siły postępowe nie wycofają się z gór, ponieważ „są u siebie". Tymczasem wycofanie się tych sił z masywu libańskiego jest podstawowym, wysuwanym przez prawicę libańską warunkiem przystąpienia przez nią do rozmów pokojowych. Nieporozumienie w tej sprawie było główną przyczyną niepowodzenia trójstronnego spotkania w Sztaura.

Według palestyńskiej Agencji WAFA, członek delegacji palestyńskiej na rozmowy trójstronne, **Hani El-Hasan** oświadczył, że **„OWP odnotowała z szacunkiem przywiązanie Eliasa Sarkisa do litery porozumień kairskich i prawa obecności palestyńskiej w Libanie"**, oraz wyraził nadzieję, że w czasie zapowiedzianego przez przyszłego prezydenta Libanu na dzień 24 września kolejnego spotkania libańsko-syryjsko-palestyńskiego **„Uda się utworzyć komisję libańsko-palestyńską, która określiłaby przyszłość stosunków między Libanem i Palestyńczykami".**

Tymczasem ustępujący prezydent Libanu, **Sulejman Farandżija** złożył oświadczenie, w którym, jak piszą agencje zachodnie, **„życzył Eliasowi Sarkisowi lojalności wszystkich Libańczyków"** oraz **„dobrej atmosfery startu do rządów w Libanie"**, następnie zaś zaatakował w ostrych słowach przywódców muzułmańskich i palestyńskich, jak również Ligę Arabską i wyraził opinię, że nie uważa, by sytuacja w Libanie miała ulec po 23 września jakiejkolwiek poprawie.

Trwają „Dni Augustowa"

W sobotę, 18 bm. wspólną sesją MRN i Rady Towarzystwa Miłośników Ziemi Augustowskiej uroczyście zainaugurowane zostały Dni Augustowa. Było okazją do przedyskutowania wielu istotnych dla grodu problemów, płaszczyzną do wymiany uwag i spostrzeżeń związanych z rozbudową infrastruktury miejskiej. W dyskusji podkreślono, iż obecnie najpilniejszymi jest budowa oczyszczalni ścieków i sieci wodociągowej, a także rekonstruowanie brzegów Kanału Bystrego.

W godzinach popołudniowych, z udziałem ponad 3 tys. harcerzy hufca Augustów, rozpoczęty został kolejny rok działalności członków ZHP. Ulicami miasta ruszył barwny korowód, który dotarł do amfiteatru nad jeziorem Necko. Tam odbyły się występy i pokazy zespołów harcerskich. Sobotnią prezentację zespołów zakończył godzinny koncert reprezentacyjnej orkiestry dętej Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Dzień wczorajszy upłynął pod znakiem wypoczynku. Z inicjatywy oddziału PTT-K zorganizowanych zostało wiele atrakcyjnych wycieczek po mieście i okolicach m. in. kilkudziesięcioosobowa grupa młodzieży ze szkół augustowskich uczestniczyła w jesiennym rajdzie puszczańskim.

(agaw)

Plenum ZG ZSMP w Poznaniu

POZNAŃ (PAP) — 20. bm. zakończyło w Poznaniu dwudniowe obrady Plenum Zarządu Głównego ZSMP, poświęcone wszechstronnemu udziałowi młodzieży w rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej. W poniedziałkowych obradach plenum wzięli udział: sekretarz KC PZPR **Józef Pińkowski**, członek Sekretariatu KC PZPR, przewodniczący Rady Głównej FSZMP — **Zdzisław Kurowski**, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL **Roman Malinowski** i I sekretarz KW PZPR w Poznaniu **Jerzy Zasada.**

Obrady poprzedzone były lustracją gospodarstw indywidualnych, PGR i rolniczych spółdzielni woj. poznańskiego.

Plenum przyjęło program działania ZSMP w rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Zatwierdzono również wzory emblematu, legitymacji i sztandaru ZSMP.

Afrykańska podróż Kissingera

WASZYNGTON (PAP) — Amerykański sekretarz stanu H. Kissinger po rozmowach w Pretorii udał się w poniedziałek do stolic Zambii i Tanzanii, gdzie zamierza ponownie spotkać się z prezydentami tych państw. W czasie trzydniowego pobytu w Pretorii Kissinger, oprócz rozmów z premierem RPA Vorsterem, dwukrotnie spotkał się z szefem obecnych rasistowskich władz Rodezji Południowej, Smithem.

Podczas pobytu w stolicach państw afrykańskich w ub. tygodniu dyplomaci amerykańscy dawali do zrozumienia, że sekretarz stanu spotka się ze Smithem tylko wówczas, gdy wyrazi on gotowość aprobaty amerykańsko-brytyjskiego planu dotyczącego przyszłości Rodezji. Według nieoficjalnych informacji, plan przewiduje m. in., iż w wyniku kompromisu z tym odłamem organizacji afrykańskich, który go zaakceptuje, w Rodezji w okresie dwóch lat wyłoniony zostanie rząd o większości afrykańskiej. W związku z tym komentatorzy prasy zachodniej wyrażali w poniedziałek przypuszczenie, iż spotkanie Kissinger — Smith „zapowiada postęp" w kierunku realizacji wymienionego planu. Te hipotezy prasowe nie zostały potwierdzone w oficjalnych wypowiedziach Smitha po rozmowach z Kissingerem. W doniesieniach zachodnich pojawiły się równocześnie przypuszczenia, iż w najbliższych dniach Smith może podać się do dymisji.

7.500 samochodów sprowadzimy w 1977 r. z NRD

WARSZAWA (PAP) — Jak wynika z podpisanego ostatnio kontraktu z NRD, w przyszłym roku otrzymamy 7,5 tys. „trabantów" oraz „wartburgów", czyli o 2,5 tys. więcej niż w br.

„Trabantów" kupimy 5 tysięcy. Będą to samochody typu limuzyna i combi oraz wersja hycomat, przeznaczona dla inwalidów. Te ostatnie wozy wyposażone są w specjalne sprzęgło, którego konstrukcję opracowano z myślą o osobach chromych. 2,5 tys. zamówionych „wartburgów" to samochody typu „standard" i „lux".

SPORT

Osłabiony zespół lekkoatletów SZS AZS nie sprostał rywalom

Niezbyt powiodło się lekkoatletom białostockiego SZS AZS w finałowych zawodach o awans do I ligi, które odbyły się w Kaliszu. Białostoczanie zajęli dopiero 23 miejsce z dorobkiem 59 pkt. Przed zawodami liczono na uzyskanie ponad 100 pkt. i miejsce nawet w pierwszej dziesiątce. Niestety, w Kaliszu nasz zespół wystąpił w bardzo mocno osłabionym składzie. Po prostu wiele szkół nie udzieliło zwolnienia z zajęć, czołowym zawodnikom.

Z naszych zawodników najlepiej spisali się: Krawczukówna w skoku wzwyż, zajmując trzecie miejsce wynikiem 175 cm. Trzecie miejsce zajęła także nasza żeńska sztafeta 4x100 m uzyskując rezultat 51,11. Klimaszewska była czwarta w skoku w dal wynikiem 595 cm. Baszun piąte miejsce w biegu na 100 m z czasem 11,05. Jankowski był ósmy w dal z wynikiem 739 cm.

Pięć premiowanych do I ligi miejsc zdobyły następujące zespoły: Stal Mielec, Wawel, Górnik Wałbrzych, AZS Gdańsk i Wisła Kraków.

(ij)

Piłka ręczna

W kolejnych spotkaniach rozgrywek klasy międzywojewódzkiej w piłce ręcznej kobiet szczypiornistki naszego SZS AZS występowały z powodzeniem na wyjeździe. W Otwocku pokonały tamtejszy Start 15:8 (najwięcej bramek uzyskała Podgórska 6), a w Warszawie wygrały z rezerwami Skry 14:11 (najskuteczniej rzucała Ligowska — 7 bramek).

*

W silnie obsadzonym turnieju piłki ręcznej w Lublinie startowali białostoccy akademicy. Zremisowali oni z Lublinianką 17:17, a ulegli Anilanie Łódź 13:20, Wardarowi (Jugosławia) 19:20 i Warszawiance 15:17.

(ij)

Koszykarki Włókniarza

W Stalowej Woli ze zmiennym szczęściem

Przygotowujące się do I-ligowych występów koszykarki białostockiego Włókniarza przebywały ostatnio w Stalowej Woli, gdzie wzięły udział w turnieju, a także rozegrały towarzyskie spotkanie z tamtejszą Stalą. Turniejowy występ niezbyt się udał białostoczankom. W gronie czterech zespołów zajęły one trzecie miejsce. Zwyciężyła Stal St. Wola przed Koroną Kraków. Nasz zespół wyprzedził Slavią Presov, Białostoczanki uległy Stali 65:71 i Koronie 41:50, natomiast pokonały Czeszki 81:42.

Błędem byłoby jednak wyciąganie zbyt daleko idących wniosków na podstawie tych wyników. Włókniarki zagrały tylko jedno bardzo słabe spotkanie z Koroną, natomiast w meczu ze Stalą zostały „wyliczone" przez sędziów. Za pięć przewinień spadło sześć zawodniczek, z czego cała pierwsza piątka. Włókniarz kończył mecz w czwórkę. Białostoczanki w pełni zrewanżowały się zawodniczkom Stali zwyciężając w towarzyskim meczu 70:64.

Spotkania w Stalowej Woli były istotnym elementem przygotowań przed występami w I lidze. Na marginesie mamy niezbyt wesołą informację — trudna sytuacja kadrowa Włókniarza jeszcze bardziej się pogorszyła. Kontuzjowane (łękotka) zostały Kardasz i Pańkowska. (ij)

500 uczestników biegów narodowych w Białymstoku

W ubiegłą niedzielę na Pietraszach koło Białegostoku odbył się finał wojewódzkich narodowych biegów przełajowych o puchar CRZZ i redakcji „Głosu Pracy". Startowało prawie 500 dziewcząt i chłopców reprezentujących 28 szkół podstawowych i 8 ponadpodstawowych z okręgu białostockiego. W klasyfikacji szkół podstawowych zwyciężyli reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 25 w Białymstoku — 112 pkt. przed Zbiorczą Szkołą Gminną Turośń Kościelna — 58 pkt i Szkołą Podstawową Obróbniki — 54 pkt. W relacji szkół ponadpodstawowych zwyciężyli uczennice i uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Czartajewie — 92 pkt., przed Liceum Ogólnokształcącym w Łapach — 80 pkt. i Zespołem Szkół Medycznych w Białymstoku — 53 pkt.

Na poszczególnych dystansach zwycięstwa odnieśli: dziewczęta: 600 m — Skwarko (SP nr 25 B-stok); 1000 m — Kulikowska (SP Obróbniki); 1500 m — Kozłowska (Zespół Szkół Ekonomicznych B-stok); 1500 m st. juniorki — Doliwo (Zespół Szkół Medycznych B-stok).

Chłopcy: 1000 m Janczewski (ZSG Poświętne); 1500 m — Denkow (Zespół Szkół Rolniczych Czartajew); 2000 m — Zdzichowski (Zespół Szkół Czartajew); 2500 m st. juniorzy Rudnik (Technikum Mech. Rol. w Supraślu).

Rozegrano również bieg otwarty mężczyzn na dystansie 3 km. Zwyciężył Gołko (Podlasie Białystok) przed swym kolegą klubowym — Piechem. (let)

Uwaga, kandydaci na płetwonurków!

Klub Wodny „Skalar" przy Zarządzie Wojewódzkim LOK w Białymstoku rozpoczął nabór młodzieży (powyżej lat 14) do sekcji płetwonurków. Zgłoszenia przyjmuje codziennie kierownik Ośrodka Sportów Wodnych ZW LOK Aleja 1 Maja 25.

Bogactwo talentów?

Fachowcy, trenerzy pływania przestali się już dziwić, ale dla kibiców sportowych jest to wciąż jeszcze zjawisko z pogranicza wiedzy tajemnej. Rekordy świata — i to nie w kategorii młodzików czy juniorów ustanawiają 12—13-letnie dziewczęta i chłopcy. Jest w tym już jakaś prawidłowość. Dlatego z zainteresowaniem przejrzeliśmy listę 20 najlepszych wyników w Polsce w pływaniu w kategorii 10—11 lat uzyskane w pierwszej połowie br.

Najwięcej lokat na liście zajmują pływacy SZS AZS. A oto najwyższe pozycje zawodniczek i zawodników SZS AZS (11 lat): Ewa Misiewicz — 2. na 800 m dow. — 12.26,4; 3—4 na 50 m mot. — 40.0; 6 na 200 m mot. — 3.19,6. Eugenia Pietruczuk — 12 na 400 m zmiennym — 7.02,0; (10 lat) Świetlana Koszelew — 1 na 800 m dow. — 12.52,6; 1 — na 25 m mot. — 18,0; 3 — na 25 m dow. — 16,7; 4 — na 200 m dow. — 2.58,8; 5 — na 400 m dow. — 6.02,2; Wioletta Sokołowska — 6 na 50 m klas. — 49,1; Elżbieta Puczyńska — 4 na 800 m dow. — 13.33,1; 10 — na 50 m grzbiet — 45.2.

Pozycje zawodniczek i zawodników Jagiellonii: (11 lat) Grzegorz Zagórski — 2 na 200 m grzbiet. — 2.49,6; 6 — na 400 m dow. — 5.14,1; (10 lat) Ewa Majewska — 8 na 800 m dow. — 14.01,0; Anna Tarasiewicz — 17 na 200 m dow. — 3.03,7.

(let)

Piłkarska klasa A

TABELE

GRUPA BIAŁOSTOCKA

Pozostałe mecze: Ognisko — Puszcza 0:2, Włókniarz II — Skra 5:0, Jagiellonia II — Łoś 6:0.

1. Sokół	9:1	15: 3
2. Pogoń	7:3	9: 5
3. Włókniarz II	6:4	12: 7
4. Gwardia	6:4	8: 7
5. Skra	6:4	9: 9
6. Jagiellonia II	5:5	9: 5
7. Puszcza	5:5	9: 7
8. Husar	5:5	7: 6
9. Tur	4:6	5:11
10. Ognisko	3:7	2: 5
11. Lampart	3:7	6:16
12. Łoś	1:9	3:13

GRUPA OSTROŁĘCKO-ŁOMŻYŃSKA

Pozostałe mecze: Narew II — ZWAC 3:3, Wissa — Bug 0:5.

1. Orzeł	8:0	13: 2
2. ŁKS	7:1	13: 2
3. Sparta	6:2	16: 5
4. Olimpia	6:2	12: 5
5. Bug	6:2	11: 5
6. ZWAC	5:3	9: 7
7. ZWAR	3:5	8: 5
8. Narew II	3:5	8: 9
9. Wissa	2:6	6:15
10. Ruch	2:6	5:16
11. Makowianka	0:8	4:15
12. Orzyc	0:8	0:21

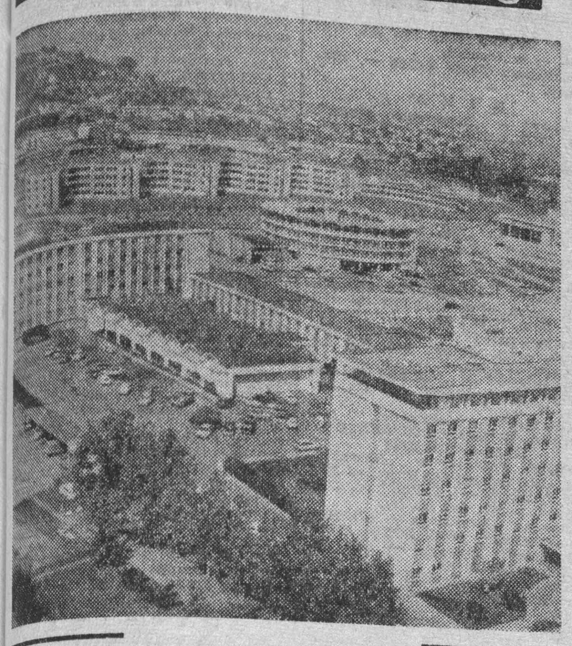
GRUPA SUWALSKA

Pozostałe mecze: Mazur II — Wegoria 3:0 (vo), Rominta — Jurand 0:0, Pomorzan — Wigry II 3:1.

1. Jurand	7:1	11: 2
2. Baranowo	6:2	14: 5
3. Mamry	5:3	11: 2
4. Czarni	5:3	8: 4
5. Rominta	4:4	7:12
6. Mazur II	3:5	10: 8
7. Wigry II	3:5	7:14
8. Pomorzan	0:8	4:14
9. Mazur Pisz	0:8	0:20
10. Węgoria		

UWAGA: Wskutek mylnej informacji błędnie podaliśmy wynik ostatniego meczu klasy M Farmacja — AZS. Zwyciężył AZS 1:0.

Z zagranicy



Antananariwa — tak nazywać się będzie odtąd stolica Demokratycznej Republiki Madagaskaru. Poprzednia nazwa — Tananariwa — związana z epoką kolonialną, była wypaczoną wersją oryginalnej nazwy malaczy „Miasto tysiąca wojowników".
NA ZDJĘCIU: fragment centrum stolicy.
CAF—TASS

II Apel Sztokholmski

Helsinki-Sztokholm-Helsinki

Powstrzymanie wyścigu zbrojeń i rozbrojenie, oto dwa główne cele II Apelu Sztokholmskiego ogłoszonego przez Światową Radę Pokoju. Na całym świecie trwa akcja zbierania podpisów pod tym dokumentem. Widać już także pierwsze jego efekty. Oto 23 września zbiera się w Helsinkach światowa konferencja na rzecz zaprzestania wyścigu zbrojeń, o rozbrojenie i odprężenie, organizowana przez Międzynarodową Radę d/s Kontynuacji Działalności Światowego Kongresu Sił Pokoju. W wielkiej sali gmachu „Finlandia", znanej z ubiegłorocznych obrad KBWE, zasiądą przedstawiciele kilkudziesięciu krajów świata, aby dyskutować nad problemami naszego globu, ogarniętego pasją wyścigu zbrojeń, który mimo rozszerzania się idei pokojowego współistnienia, trwa nadal.

Dotyczy on w pierwszym rzędzie kontynentu europejskiego, gdzie przebiega najbardziej newralgiczny punkt styku między systemem kapitalistycznym i socjalistycznym, i na którym toczy się główna walka ideologiczna obu systemów. Oczywiście Europa anno domini 1976 jest diamentralnie różna od tej sprzed dwudziestu lat, z okresu zimnej wojny. Wzrost potęgi państw socjalistycznych z jednej strony, a z drugiej ich kampania na rzecz odprężenia w stosunkach międzynarodowych przyniosły już pierwsze efekty.

Najważniejszy to właśnie Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, jaka odbyła się przed rokiem w Helsinkach. Jej efektem jest dokument końcowy, w którym zawarto podstawowe tezy pokojowego współistnienia, które powoli wciela się w życie. Nie oznacza to jednak, że w Europie, gdzie rozpoczęły się dwie wojny światowe, można mówić, iż widmo konfrontacji militarnej zostało całkowicie wyeliminowane. Ono zostało tylko zażegnane. Nie żyjemy już w sytuacji, w której zimna wojna mogła się w każdej chwili przerodzić w gorącą, ale żyjemy na kontynencie, na którym istnieją dwa systemy militarne i na którym znajduje się przeogromny arsenał wszelkiego rodzaju broni. Aby mieć całkowitą gwarancję, iż widmo wojny na zawsze zostało wykreślone z historii Europy, trzeba doprowadzić do zmniejszenia arsenału broni. Albowiem brak postępów w zakresie rozbrojenia, paraliżuje proces politycznego odprężenia.

Można powiedzieć, że przecież zarówno w Wiedniu jak i w Genewie toczą się dwustronne i wielostronne rozmowy w tej sprawie. Jest to prawda, ale nie oznacza, iż sytuacja wystarcza dla postawienia tezy o pokojowej przyszłości Europy i świata. Wszak nie mą dnia, aby światowe agencje prasowe nie donosiły o mniejszych czy większych konfliktach militarnych, jakie mają miejsce w różnych zakątkach naszego globu.

Zazwyczaj mówi się, że są one dlaeko, ale trzeba zdawać sobie sprawę, że powiedzenie daleko jest powiedzeniem szalenie względnym, w sytuacji kiedy normalny rejsowy samolot oblatuje kulę ziemską w trzydzieści kilka godzin. W ile więc oblatuje ją samolot wojskowy? I chyba w takich kategoriach należy rozpatrywać sytuację polityczną planety Ziemia. Wyeliminować z rozważań pojęcie daleko.

Światowy Ruch Pokoju uczynił to. Działa na całym świecie w imię utrwalenia pokoju, ograniczenia zbrojeń i zaprzestania mniejszych czy większych konfrontacji militarnych. Apeluje do wszystkich, aby zjednoczyli się w nowej wielkiej ofensywie przeciwko wyścigowi zbrojeń i za utrwaleniem pokoju. Jednym z ważnych punktów tej ofensywy jest zbliżająca się konferencja w Helsinkach.

Oczywiście Ruch Pokoju nie jest organizacją, która może cokolwiek kazać czy zakazać rządom naszej planety. On może tylko poruszać ludzkie sumienia uświadamiając niebezpieczeństwa jakie czyhają w związku z eskalacją zbrojeń. O tym, że może robić to bardzo skutecznie, świadczy zapora przed groźbą atomowego konfliktu stworzona przez 500 milionów podpisów pod I Apelem Sztokholmskim z 1950 roku. Spotkanie w stolicy Finlandii będzie jednym z tych alarmowych dzwonów jakie będą brzmiały w świecie, będzie zaczynem myślenia, który ma zaowocować w narodach. Uświadomić im, że droga do rozwiązania nabrzmiałych problemów społecznych, politycznych, ekonomicznych i innych, których jest wiele, wiedzie w pierwszym rzędzie przez rozbrojenie i wyeliminowanie z naszej planety widma wojny. Świat może się rozwijać tylko w drodze pokojowego współistnienia. Trzeba o tym pamiętać.

(Interpress)
JAN GRZYBOWSKI

ZDANIEM SOCJOLOGÓW ŻADEN CZŁOWIEK NIE ZACHOWUJE SIĘ W SPOSÓB PRZYPADKOWY. JEGO ZACHOWANIA UWARUNKOWANE SĄ POZYCJĄ, JAKĄ ZAJMUJE ON W GRUPIE, ORAZ OCZEKIWANIAMI WZAJEMNYMI. TREŚĆ I FORMA TYCH OCZEKIWAŃ UZALEŻNIONE SĄ OD UZNAWANYCH W KAŻDEJ GRUPIE NORM SPOŁECZNYCH, WARTOŚCI I WZORÓW ZACHOWAŃ (PEWNYCH SZCZEGÓLNYCH PRAW I OBYCZAJÓW). OCZEKIWANIA TAKIE, TO PO PROSTU WYMAGANIA I ŻĄDANIA, JAKIE LUDZIE STAWIAJĄ SOBIE WZAJEMNIE I NA OGÓŁ STARAJĄ SIĘ JE WYPEŁNIAĆ, WŁAŚNIE Z TEGO WZGLĘDU, ŻE GRUPA PRZYZNAŁA IM PEWNE OKREŚLONE POZYCJE SPOŁECZNE.

Trudna sztuka kierowania

Mistrzostwo pana mistrza

Normy społeczne wartości i wzory zachowań mają niejednakową trwałość; jedne obowiązują przez wieki, a inne rodzą się, starzeją i są odrzucane za życia jednego pokolenia. Zmianom takim ulega również społeczno-zawodowa rola mistrza. Dlatego tak ważną, a zarazem trudną sprawą jest tu jasne sformułowanie wzajemnych oczekiwań.

W ramach zakładu pracy oczekiwania można rozumieć jako zakres formalnych obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności. Pomiędzy tymi trzema podstawowymi składnikami roli zawodowej powinna istnieć odpowiedzialność. Tymczasem rola mistrza zawierała do niedawna niemal wyłącznie zakres obowiązków i odpowiedzialności, a pozbawiona była zakresu uprawnień. Dopiero wydanie aktu normatywnego (Uchwała Rady Ministrów z 23 stycznia 1976 r. M.P. nr 7, poz. 34) doprowadziło do równowagi pomiędzy trzema wymienionymi wyżej składnikami. Po raz pierwszy też jasno została postawiona sprawa wychowawczego oddziaływania mistrza na załogę.

Na mistrza patrzą dziś wszyscy. Jego zachowania pilnie obserwują zwłaszcza młodzi pracownicy, którzy jak gdyby z góry obdarzają go zaufaniem i są skłonni uznawać jego wysoki autorytet w zakładzie pracy. **Wzór osobowy mistrza, tak jak każdego innego kierownika, powinien być więc z gruntu pozytywny i godny naśladowania.** Niektórzy spośród badanych stażystów, absolwentów szkół zawodowych pisali, że największym przykrym przeżyciem w pierwszych dniach pracy było spotkanie z nietrzeźwym przełożonym, lub — obserwowanie mistrza, który krzyczał na robotnika, używając wulgarnych słów, albo — że mistrz wydawał niezrozumiałe polecenie i nie chciał niczego wyjaśniać, tylko kazał robotę wykonać i już.

Takie pierwsze wrażenia pozostają w człowieku przez długie lata i często kształtują negatywne postawy wobec wszelkich przełożonych. Autorytet kierownika zależy m.in. od tego, jaki ma on wpływ na swoich podwładnych i w jakim stopniu pozwala im wpływać na siebie. Ale jego autorytet zależy też od tego, czy i w jaki sposób potrafi on wpływać z kolei na swoich przełożonych. Godność osobista mistrza, przejawiająca się w jego codziennych zachowaniach na terenie zakładu, osiedla mieszkaniowego, na ulicy, w klubie jest tym, co podbudowuje jego autorytet oraz wpływa na podwyższanie prestiżu społecznego roli mistrza w ogóle.

Mistrz pełniący swą rolę z poświęceniem, rzetelnie podchodzący do pracy, znający się nie tylko na danej konkretnej robocie, lecz także na ludziach, ich potrzebach, pragnieniach i aspiracjach, gotowy do niesienia pomocy, gdy jej od niego oczekują — to właśnie wzór godny naśladowania, mający szacunek u przełożonych i podwładnych.

Musimy sobie jednak zdawać sprawę z tego, że wszelkie role kierownicze są w istocie swej bardziej konfliktotwórcze niż role niekierownicze. Gdyby więc kierownik chciał dobrze spełniać swą rolę, to powinien stosować następujące reguły: 1) w pełni rozumieć definicję proponowanej roli, a więc pozycji, oczekiwań wzajemnych i obowiązujących wzorów zachowań; 2) w pełni identyfikować się z rolą, a więc świadomie akceptować definicję danej roli; 3) utworzyć hierarchię pełnionych w danym czasie ról, według uznawanych przez siebie wartości; 4) świadomie zrezygnować z przyjęcia nowej roli, o ile mogłaby ona pozostać w konflikcie z pełnioną już rolą, z której nie zamierza rezygnować, a więc mówiąc po prostu — nie łapać dziesięciu srok za ogon.

Człowiek, który wprawdzie rozumie swą rolę, ale jej nie akceptuje, nie potrafi zaangażować się w swą pracę. Ten zaś, kto nie zastanawia się, która z pełnionych przez niego ról jest najważniejsza, to albo wszystkimi przejmuje się w jednakowym stopniu i doprowadza się do choroby, albo wszystkie traktuje jednakowo lekko — ze szkodą dla powierzonego mu odcinka. Wreszcie człowiek, który podejmuje się pełnienia zbyt wielu ról równocześnie (np. kilku ról kierowniczych) albo świadomie zakłada, że „jakoś to będzie" — zaczyna z reguły od małych kłamstewek wymigiwania się, wygrywania jednej grupy przeciwko drugiej grupie, po czym prowadzić musi „podwójne życie". Uniknąć tego może, o ile w porę wycofa się z pozycji „wielowarsztatowca".

Człowiek, który zajmuje równocześnie pozycję mistrza w przedsiębiorstwie, I sekretarza organizacji partyjnej lub przewodniczącego rady zakładowej, nauczyciela w szkole przyzakładowej, a do tego jeszcze ma żonę i dzieci — nie może oczywiście w pełni zaspokajać wszystkich oczekiwań kierowanych do niego przez członków poszczególnych grup. Taki mistrz nie potrafi wywiązać się ze swej roli wychowawczej ani w stosunku do podwładnych, ani w stosunku do swoich dzieci, ponieważ zawsze jest napięty, zdenerwowany, często agresywny. Ponadto dezorganizuje nie tylko swoją pracę, lecz także osób mu podległych. (Interpress)

Dr MARIA HOLSTEIN-BECK

Podniebna rewia z okazji 25-lecia „GW"

Po raz drugi z okazji 25-lecia „Gazety Współczesnej" i 30-lecia Aeroklubu mieli białostoczanie okazję oglądać efektowną paradę lotniczą. Głównym punktem bogatego programu był pokaz akrobacji na samolocie ZLIN-42 w wykonaniu Zygmunta Leczyckiego z Białostockiego Aeroklubu. Precyzyjne prowadzenie samolotu zademonstrował Romuald Łukaszewicz holując jednocześnie trzy szybowce. Wiele uznania otrzymały podniebne ewolucje na szybowcach oraz popisy spadochroniarzy. (let)

Kursy zastosowań matematyki

W październiku br. rozpoczną się zajęcia na Kursach Zastosowań Matematyki w Gdańsku, Katowicach, Łodzi, Warszawie i Wrocławiu. Kursy te organizuje od 25 lat Instytut Matematyczny PAN przy współpracy Oddziału PAN we Wrocławiu, Centrum Obliczeniowego PAN Wydziału Matematyki i Mechaniki Uniwersytetu Warszawskiego i innych instytucji naukowych.

Są one przeznaczone dla inżynierów, pracowników naukowych, ekonomistów i innych osób zatrudnionych w gospodarce narodowej, stosujących w pracy zawodowej metody matematyki stosowanej i elektroniczną technikę obliczeniową. Zgodnie z uchwałą nr 306 Rady Ministrów z dnia 30 listopada 1965 r. kursy te umożliwiają instytucjom zatrudniającym wymienione grupy specjalistów spełnianie obowiązku dokształcania i doskonalenia pracowników w zakresie metod matematycznych i informatycznych.

Zainteresowani uzyskać mogą bliższe informacje w Instytucie Matematycznym PAN, Warszawa, ul. Śniadeckich 8, tel.: 29-96-37 i 28-24-71 w. 2. (N-C)

„Los nasz dla Was przestrogą"

Na czołowym miejscu wielkiej „czaszy" mauzoleum - Panteonu — napis „Los nasz dla Was przestrogą". Majdanek — cmentarzysko kilkuset tysięcy ludzi z dwudziestu sześciu krajów. Wieczny dowód barbarzyństwa. Jak co roku w dni wrześniowe bliscy i całkiem nieznajomi oddadzą hołd pamięci tym, których kres życia dobiegł w majdankowskiej „fabryce śmierci". Tak jest co roku od przeszło trzydziestu lat...

Wrześniowe Dni Pamięci ofiar tego obozu powstały za sprawą Towarzystwa Opieki nad Majdankiem. W pierwszym okresie swej działalności TOM zajęło się przede wszystkim zabezpieczeniem dowodów zbrodni hitlerowskich w tym obozie. Dzięki staraniom towarzystwa, Sejm podjął w 1947 r., uchwałę, na mocy której powołano Muzeum na Majdanku. We wrześniu 1947 roku wmurowano akt erekcyjny pod kopiec, kryjący we wspólnej mogile prochy pomordowanych tu więźniów.

Nie sposób nawet pokrótce dokonać pełnego obrachunku trzydziestoletniej działalności TOM-u. Przed siedmiu laty na terenie obozowym odsłonięto pomnik i oddano mauzoleum — Panteon. Zrekonstruowano też „Kolumnę trzech orłów", wzniesioną w 1943 r. przez więźniów III pola. Teren obozu został uporządkowany, dokonano renowacji dróg i ogrodzenia. Towarzystwo powołało przed 15 laty radę naukową wydawnictw o Majdanku, zorganizowano sesje popularnonaukowe, prowadzi się badania, a wyniki publikowane są w periodyku „Zeszyty Majdanka". W pełnym toku znajdują się obecnie prace nad syntezą dziejów tego obozu — wielką monografią Majdanka. Dotąd wydano książki — pamiętniki byłych więźniów. Tematyka martyrologii Majdanka jest tworzywem dla wielu organizowanych tu wystaw plastycznych pod hasłem „Przeciw wojnie". Plon pięciu takich wystaw stanowi stała galeria, otwarta tu w br. w jednym z baraków obozowych. (F. M.)



Leśnicy z Puszczy Piskiej myślą o zimie. Odbywają się przeglądy paśników i gromadzenie zapasów karmy.
NA ZDJĘCIU: Władysław Strzelczyk, Stanisław Kokoszko i Stanisław Nadolski w rejonie Jeziora Nidzkiego.
CAF—Moroz

List z ZSRR

Dziękuję gołdapianom

Napisał do redakcji mieszkaniec Smoleńska, **Aleksander Jegorowicz Aczejenkow**, z prośbą, by za pośrednictwem „Gazety Współczesnej" podziękować władzom miejskim Gołdapi, funkcjonariuszom MO i tym mieszkańcom tego miasta, którzy okazali mu wiele serdeczności w dniach gdy przebywał niedawno w Gołdapi celem odwiedzenia grobu swego brata.

„Wiedziałem, że mój brat, poległy w walkach o wyzwolenie północnych ziem Polski w 1944 roku, jest pochowany w Gołdapi. — Pisze w swym liście A. J. Aczejenkow. — Nie znałem jednak tego miasta, nie wiedziałem gdzie znajduje się cmentarz wojskowy. A także chciałem bliżej poznać miasto i jego okolicę. Po przyjeździe do Gołdapi zwróciłem się więc do miejscowych władz o pomoc. Spotkałem się z ogromną życzliwością. Dostałem przewodnika i samochód do dyspozycji, co bardzo usprawniło zwiedzanie samego miasta i pięknej ziemi gołdapskiej. Za serdeczny, przyjacielski stosunek do mnie, za niezapomniane spotkania w Gołdapi — szczerze i gorąco dziękuję".

Od redakcji. — Z przyjemnością spełniamy prośbę autora listu, przekazując tą drogą jego słowa wdzięczności wobec gołdapian.

(Ag)

Białostoccy handlowcy mają sporo talentu — jako organizatorzy wszelkiego rodzaju jarmarków i kiermaszy. Ostatni „Jarmark Wiosenny" urządzony przez „Otex" (obecnie WPHW) był pokazem wysokiej sprawności organizacyjnej połączonej z pomysłowością w osiąganiu postawionych celów. Zaledwie kilka dni minęło od zakończenia następnego jarmarku. Tym razem białostocka Izba Rzemieślnicza pokusiła się o zmontowanie wielkiej imprezy handlowej pod nazwą: Jarmark Wyrobów i Usług Rzemieślniczych.

Jarmark nie spełnionych nadziei

Nieliczni klienci, którzy pojawili się na terenach wystawowych w Białymstoku przy ul. Kawaleryjskiej zorientowali się szybko, że pod znaną dobrze nazwą imprezy kryją się odmienne znaczenia. Właściwie mieliśmy do czynienia z giełdą towarową krajowego rzemiosła przeznaczoną dla hurtowego nabywcy. Zatem kto się już wybrał na jarmark mógł na pocieszenie kupić pamiątki z drewna lub plastyku. Standardowe żubry i takież świeczniki nadawały ton. Mnóstwo zresztą ich było. Najwyraźniej zdaje się wykonane stosownie do niewybrednych gustów i w myśl hasła: ludzie to kupią... Choć jak się okazało nikt nie kupił nazbyt topornych mebli z brzozowego drewna.

Zabrakło siły przyciągającej klientów — towarów atrakcyjnych i poszukiwanych. WPHW nie zabłysnęło ofertą handlową. Na wieszaki i półki wyciągnięto odzież, raczej niechodliwą, którą nawet w peryferyjnych sklepach Białegostoku wstydliwie chowa się po kątach. Zdarzały się jednak i wyjątki. Doskonale spisała się wiejska gastronomia pod szyldem WZGS. Takie potrawy trudno wyszperać w naszych restauracjach — pieczeń z żubra, szczupak w śmietanie (—) to tylko przykłady kulinarnych specjałów, jakie serwowano podczas jarmarku. Cóż jednak z tego, skoro już w drugim dniu trwania imprezy musiano zwijać stoiska, bo zabrakło klientów.

Organizatorom jarmarku przyświecał jasno wytknięty cel — wzbogacenie rynku naszych trzech województw, i wanie rynkowe. Z tą nadzieją urządzona została wystawa blisko 70 wzorów towarowych, przeważnie z grupy artykułów gospodarstwa domowego, przywiezionych na jarmark przez Przedsiębiorstwo Organizacji Dostaw Eksportowych „Remex" w Warszawie. Ściągnięto na nią wycieczki rzemieślników, ale o rezultatach na razie nikt nie potrafi powiedzieć.

W sumie, uczestników jarmarku oferujących towary hurtowym odbiorcom naliczyłem 41. Wystawcami były spółdzielnie rzemieślnicze, często z odległych od Białegostoku miast: Krakowa, Nowego Targu, Mielca. Można powiedzieć, że oferta, którą przedstawiono stanowiła dość obszerny przegląd potencjału krajowego rzemiosła.

Dominowały wyroby branży metalowej, które rzemieślnicy najchętniej chyba produkują. Najwięcej drobnych, a pożytecznych akcesoriów oraz sprzętu do gospodarstwa domowego. Od otwieracza do konserw, po wałek do mięsa (zamiast tradycyjnego młotka), czy pomysłową krajalnicę do warzyw. Dla potrzeb ogrodnictwa pokazano szereg atrakcyjnych artykułów, zazwyczaj trudno dostępnych w handlu. Można tu wymienić: siewniki do warzyw, kultywatory ręczne oraz piecyki na miał, przydatne w miniszklarniach. Rzemieślnicy oferowali dostawę najzwyklejszych łopat, motyczek albo zawiasów, które niełatwo kupić w sklepach.

Według opinii wielu klientów „Polmozbyt" miał do wyboru rozmaite akcesoria samochodowe i motocyklowe, o których zbyt nie musiałby się wcale martwić. Ot, choćby taki klucz zastępujący komplet produkowany przez Spółdzielnię Rzemieślniczą „Gosmet" w Bydgoszczy (idzie na eksport do Francji). Były również poszukiwane przez zmotoryzowanych ściągacze do łożysk i różnego typu smarownice. Podobno, przedstawiciel „Polmozbytu" pojawił się na jarmarku, ale nie zakupił ani jednego egzemplarza akcesoriów do swoich sklepów.

Wśród użytecznych i atrakcyjnych artykułów proponowanych handlowcom do zakupów hurtowych zdarzały się wyroby nieudane, a na domiar złego odstraszające klienta szpetnym wyglądem. Wyróżniały się tutaj niechlubnie żyrandole, kinkiety i tzw. zwisy. Nie grzeszyły estetycznym gustem wyroby szklane i ceramiczne oraz liczne artykuły odzieżowe dla dzieci i niemowląt. Niektórym towarom przydano zaś takie nazwy, że nawet wytrawny polonista nie zdoła ich rozszyfrować. Prawdziwe kurioza językowe to: zaślepki do gniazd, gazetniki oraz obłożyny kuchenne.

Na jarmark, jak wynika z informacji Izby Rzemieślniczej, przywieziono do sprzedaży hurtowej towary wartości około 200 mln zł. Wszystkie kontrakty zawarte podczas imprezy opiewają na sumę ponad 57 mln zł. Zdaniem organizatorów jest to sukces handlowy, zwłaszcza jeśli porówna się rezultaty ubiegłorocznego jarmarku. Wprawdzie oferta była wtedy skromniejsza — w wysokości 110 mln zł, ale zakupiono tylko za 10 mln zł.

Rekordowe zakupy poczyniły w tym roku województwo spółdzielnie spożywców „Społem" zaopatrując się przede wszystkim w artykuły gospodarstwa domowego. Zadziwiająco małe, jak na możliwości, w opinii Izby Rzemieślniczej były transakcje Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Białymstoku, zaledwie za 816 tys. zł. Natomiast wcale nie przybyli na jarmark handlowcy z suwalskiego WPHW i WZGS. Widocznie uznano, że dość jest artykułów w sklepach i nie warto rozpieszczać klientów nadmiernym wyborem.

Gdy rozmawiałem z handlowcami, często powtarzali: — Owszem, pokazano rzeczy potrzebne i praktyczne, których jakże często nie uświadczysz w sklepach, ale w rezultacie pozostały one nadal nieosiągalne. Dla przykładu: grzejniki do c.o., siewniki do warzyw. WZGS usiłował zakupić przynajmniej milion kłódek i zawiasów. Na te oraz inne artykuły nie zatwierdzono cen proponowanych przez rzemiosło. Ceny umowne są nie do przyjęcia przez uspołeczniony handel. Po cenach, które ewentualnie zatwierdzi PKC nie zechce produkować rzemieślnik, ponoć byłoby to zajęcie bardzo nieopłacalne.

Na koniec, rzecz o usługach rzemieślniczych prezentowanych na jarmarku — być może ostatni raz w tym roku. Chciano pokazać co rzemieślnicy potrafią. Klienci odchodzili jednak mocno zawiedzeni. W stoisku Spółdzielni Rzemieślniczej Wielobranżowej kierownik techniczny - Janusz Bitowt przyjmował zamówienia na budowę domków rodzinnych, instalację centralnego ogrzewania, wodociągu, itp. Klientom stawiał twarde warunki — jeśli posiada grzejniki c.o., piece zrobi się. W jakim terminie? Nie wiadomo. Rzemieślnicy są tak obłożeni robotą, że trudno wciskać jeszcze zamówienia z jarmarku. Ułożyć komuś glazurę w łazience — zwierzył mi się — to zajęcie całkiem nieopłacalne. Tyle jest zresztą zleceń na usługi od uspołecznionych kontrahentów, że dla indywidualnego klienta wypada czekać i rok, aż coś się zrobi.

W ciągu czterech dni trwania Jarmarku Wyrobów i Usług Rzemieślniczych zamówiono i wykonano usługi wartości niespełna 200 tys. zł. Niezmiernie mało w stosunku do wysiłku włożonego w zorganizowanie 33 stoisk z usługami. Liczą się też straty poniesione przez rzemieślników, których oderwano od normalnego toku pracy. Jak mi wiadomo, z trudem udało się nakłonić wielu z nich do udziału w imprezie. Może tylko fryzjer damski i spec od naprawiania zapalniczek wyszli na swoje. Oni najwięcej mieli klientów.

Tegoroczne doświadczenia nasuwają sporo wniosków. Sami organizatorzy Jarmarku Wyrobów i Usług Rzemieślniczych, oraz wielce zainteresowany imprezą Wydział Handlu i Usług U. W. postulują, aby w przyszłym roku w znacznym stopniu poszerzyć i staranniej dobrać ofertę towarową rzemiosła, już ściągając do udziału nie jak w tym roku spółdzielnie rzemieślnicze z 17 województw, lecz z wszystkich 49. Można próbować zorganizowania Krajowych Targów Rzemiosła — czego dotąd nie urządzano w Polsce. I koniecznie, impreza musi mieć należytą oprawę propagandowo - reklamową wraz z atrakcyjnymi towarami dla indywidualnych klientów, po to by tereny wystawowe nie świeciły pustkami. Wreszcie nie pora jeszcze — wobec znanych trudności materiałowych i znacznego popytu — wychodzić na jarmark z usługami w dotychczasowej formie organizacyjnej.

LESZEK KOLEŚNIK



W Nowobakijskich Zakładach Produktów Naftowych im. W. Lenina dobiega końca budowa supernowoczesnych urządzeń do odsalania ropy. Rozruch tych urządzeń, które będą całkowicie zautomatyzowane jest jednym z ważniejszych etapów unowocześniania bakijskich zakładów przerobu ropy naftowej, zaplanowanych na obecną 5-latkę. Nowe instalacje, zaprojektowane przez specjalistów z Wszechzwiązkowego Instytutu Przemysłu Naftowego i Petrochemicznego, pozwolą na podwojenie produkcji.
NA ZDJĘCIU: z lewej — robotnicy jednej z brygad montażowych, z prawej — instalacje do odsalania ropy naftowej.
CAF—TASS

Dzieci rosną szybciej niż szkoły

Śpiewana kiedyś przez pierwszaków, z bezmiernym szczęściem na dziecięcych twarzyczkach, piosenka o Marysi, która idzie do szkoły i wróbelkach ćwierkających od samego rana dezaktualizuje się coraz bardziej. Oczywiście Marysie chodzą nadal do szkół, ale nie tylko od samego rana, a przez dzień cały. Szkoły podstawowe i licea ogólnokształcące nauczają bowiem na dwie, trzy zmiany. W rezultacie zajęcia kończą się o godzinie... osiemnastej i później, a kółka zainteresowań spotykają się po telewizyjnej dobranocce. Klasy liczą już po 40 (czterdziestu) uczniów. Być może osiągną to, do czego dąży usilnie Politechnika Białostocka — stu słuchaczy na sali.

W najtrudniejszej sytuacji są dwie szkoły podstawowe — nr 7 i nr 33, podobnie jest jednak w V i VI LO. W szkole nr 7, przy ul. Wiatrakowej na jedną izbę lekcyjną przypada 76 uczniów. Za rok sytuacja pogorszy się, a perspektyw rozbudowy szkoły w bieżącej pięciolatce nie ma. Jedyną szansą poprawy warunków lokalowych jest zdobycie dodatkowych pomieszczeń. Może „Rodzina Kolejowa" przekaże szkole kilka sal w budynku przy ul. Narewskiej, w którym ma powstać świetlica? Byłby to dowód prawdziwie społecznej postawy. Na osiedlu „Piasta" zamiast trzech szkół wybudowano tylko jedną! Osiedle nadal się rozwija, a nie zrealizowane szkoły po prostu skreślono z listy inwestycji. W roku 1977 — 78 wejdzie do realizacji szkoła na Wysokim Stoczku. Wydział Oświaty postuluje przeniesienie tej inwestycji na osiedle „Piasta", gdzie szkoła nr 33 „pęka w szwach", a Wysoki Stoczek o szkołę na razie nie pili. Rozwiązanie takie niczego by nie załatwiło. Na Wysokim Stoczku w niedalekiej przyszłości powstanie 40-tysięczne osiedle. Gdzie się będą uczyły dzieci, jeżeli osiedle zbuduje się wcześniej niż szkoły? Coraz dotkliwiej daje o sobie znać zachwianie proporcji w realizowaniu tzw. inwestycji towarzyszących. Na nowo budowanych osiedlach inwestycje użyteczności ogólnej — szkoły, sklepy, żłobki, ulice — dopiero po kilku latach doganiają, przecież i tak niezaspokajające naszych potrzeb budownictwo mieszkaniowe.

Konieczne jest przywrócenie do planu inwestycji obydwu szkół na osiedlu „Piasta". Jest to jedyne pełne, perspektywiczne rozwiązanie.

Wiadomo, że nowoczesne szkolnictwo winno dążyć do pracy nauczyciela z jak najmniejszą liczbą uczniów. Skuteczność nauczania jest wprost proporcjonalna do czasu, jaki nauczyciel może przeznaczyć na indywidualny kontakt z uczniem w czasie lekcji. Tymczasem Ministerstwo Oświaty i Wychowania zaleca tworzenie 35-osobowych klas pierwszych. Rozumiem, że jest to podyktowane trudnymi warunkami lokalowymi szkół i wyżem demograficznym, który wbrew niepokojom demografów od siedmiu boleści ani myśli opadać. Niepokoi mnie jednak interpretacja tego zarządzenia w praktyce. Otóż niektórzy dyrektorzy szkół uważają, że klasy muszą liczyć po 35 uczniów, że jest to optimum, a to już zakrawa na absurd. Smucą też pocieszenia i wyjaśnienia, że do przepisowego pułapu jeszcze trochę brakuje.

Przy tak wielkiej ciasnocie trudno mówić o wprowadzaniu nowoczesnych technik nauczania, o stosowaniu środków audiowizualnych. W szkołach nadal niepodzielnie króluje tablica i kreda. Klasopracownie — podstawowy wymóg skutecznego nowoczesnego nauczania — tracą swój sens, gdy do jednej próbówki wyciągają się cztery pary rąk, gdy nad jednym mikroskopem pochyla się sześć, osiem dziecięcych główek.

Nauka w późnych godzinach popołudniowych nie sprzyja ani pracy własnej dzieci w domu, ani spajaniu więzów rodzinnych. Chcąc mieć nowoczesne, na wysokim poziomie szkolnictwo musimy mu zapewnić rzecz podstawową — przestronne, piękne sale lekcyjne. Bo takie będą przyszłe pokolenia, jakie ich dzisiejsze wychowanie.

(jm)

Już od dziś

Uruchomienie linii „15" MPK

Spełniając postulat mieszkańców dzielnicy **DOJLIDY GÓRNE** Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku uruchomiło z dniem dzisiejszym (21 września) linię komunikacyjną, oznaczoną numerem „15", o następującym przebiegu: Dojlidy Górne (ul. Białostocka) — Szosa do Zabłudowa — Dojlidy Fabryczne — Nowowarszawska — Warszawska — Marchlewskiego — Dzierżyńskiego — Mazowiecka — Wiejska — Pogodna — Składowa do skrzyżowania z ul. Kopernika.

Na terenie miasta cena biletu będzie wynosić 1,50 zł, natomiast w strefie podmiejskiej (za przejazd do Dojlid Górnych lub z Dojlid Górnych) należy wykupić bilet w cenie 2 zł. Ważne są również bilety miesięczne i abonamenty oraz bilety ulgowe, jak na liniach miejskich. (mip)

Szklanka mleka

W Gminnej Szkole Zbiorczej w Supraślu już od 10 września br. 420 uczniów pije mleko. W szkolnym sklepiku „Mrówka" uczniowie zaopatrują się w świeże bułeczki. Codzienne dostawy mleka zapewnia Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Białymstoku. (gaj)

Kronika wypadków

Na ulicach BIAŁEGOSTOKU znowu wydarzyło się kilka wypadków. 17 bm. około godz. 14 na ul. Wasilkowskiej „Star" prowadzony przez Kazimierza S. potrącił przechodzącego przez jezdnię Władysława Ł. Ciężko ranną ofiarę wypadku umieszczono w szpitalu. Podobny wypadek miał miejsce na ul. Jurowieckiej. „Żuk" kierowany przez Mirosława S. potrącił Jadwigę S. Obrażenia kobiety nie okazały się groźne, więc po udzieleniu pomocy przez pogotowie zwolniono ją do domu.

Na ul. Wasilkowskiej kolejny wypadek. Taksówka marki „Fiat" prowadzona przez Gedymina M. potrąciła Jerzego B. znajdującego się na jezdni. Ze złamaną nogą oraz licznymi obrażeniami ciała umieszczono poszkodowanego w szpitalu.

Motorowerzysta, Franciszek Z. nie zachował podczas jazdy należytej ostrożności i najechał na stojący samochód osobowy. Lekkomyślny kierowca doznał złamania nogi. Wypadek wydarzył się w SOKÓŁCE. Natomiast w ZABŁUDOWIE zanotowano kolejny przypadek potrącenia pieszego. Ludmiła I., która gwałtownie wtargnęła na jezdnię potrącona została przez traktor „Ursus". Kobietę z licznymi obrażeniami ciała umieszczono w szpitalu. (p)

Komunikat MO

10 września br. około godz. 18.30 u zbiegu ul. Marchlewskiego i Starego Rynku na Bojarach w Białymstoku nieustalony pojazd (prawdopodobnie motocykl) potrącił przechodnia, Władysława Wołowicza. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku nie udzielając pomocy poszkodowanemu.

Osoby, którym znane są okoliczności potrącenia proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Komendą Miejską Milicji Obywatelskiej w Białymstoku, ul. Warszawska 65, blok 8, pokój 1 (tel. 38-572). (p)



Miejski plac gier i zabaw, mieszczący się w Hajnówce w pobliżu siedziby Urzędu Miejskiego cieszy się dużą popularnością. Jest doskonale wyposażony w różnego typu huśtawki, trapezy i karuzele, posiada basen — brodzik, przeznaczony dla najmłodszych dzieci oraz miasteczko ruchu drogowego, na którym liczne znaki drogowe i skrzyżowania pozwalają lepiej przyswoić zasady przestrzegania na co dzień przepisy ruchu drogowego. Zimą przyciąga na plac saneczkowa górka. (pe)

Fot. E. Poniecki

Pozory

Kiedy weszliśmy, pięć pań oczekiwało szóstej pani, która rozpocząć miała swój dzień pracy w zakładzie szewskim. Szybko w myśli przemnożyłam, ile to czasu upłynie zanim kolejka dojdzie do nas i już zrobiłam półobrót w stronę drzwi, gdy nagle usłyszałam dialog wszczęty przez mego znajomego: „Czy długo potrwa reperacja tego obcasa? Kilkanaście minut, będzie pan czekał? Nie, bardzo dziękuję, przyjdę po odbiór jutro". Dziewczyna z butem w jednej ręce i długopisem w drugiej zasiadła za stolikiem i spokojnie, w kompletnej ciszy wypisała kwit. Kolega szybko schował go do kieszeni, przepraszająco się uśmiechnął, a już na ulicy, wielce z siebie zadowolony, rzekł: „Zadziałałem przez zaskoczenie". Niechybym tak ja spróbowała... pomyślałam.

A przypomniało mi się przy okazji jak to jeden bardzo poważny pan chwalił się w towarzystwie, że w urzędach przed interesantami robi wrażenie pracownika danej instytucji, a dopiero po zamknięciu drzwi, przed którymi ustawiony jest „ogonek" zamienia się w ugrzecznionego petenta.

Niezawodny sposób na wymianę lekkomyślnie kupionego bubla znalazł mąż mojej koleżanki. „Sądziłem, że żonę ucieszy taki prezent" — zwierza się sprzedawczyni i błaga o pomoc, z reguły ją otrzymując. Tak to męska bezradność rozbraja. Tylko dlaczego jego żona stojąc przed ladą i prosząc o wymianę dziecinnych rajstop, których rozmiar okazuje się w praktyce dużo mniejszy niż głosi metka, musi wysłuchać, że widziała, oglądała i zajmuje niepotrzebnie cenny czas.

Chcąc kupić poza kolejką na przykład 20 dkg sera nie wystarczy wyjaśnienie kobiety, że spieszy się do pracy, ale kombinezon (najlepiej pochlapany) działa cuda. „Ja z budowy, proszę pół kilo salcesonu" — poprosił przy mnie taki fachowiec, i otrzymał go w jednej chwili. A że za parę minut salceson posłużył „na zagrychę" pod flaszkę z kioskiem, to już zupełnie inna sprawa. Co prawda nie wiem, czy kobieta w stroju malarza pokojowego zostałaby potraktowana przez obsługę sklepu równie wyjątkowo, śmiem jednak w to wątpić.

A zdawać by się mogło, że feminizacja handlu i usług powinna być zjawiskiem dla kobiet korzystnym. Tak z jednej jak i z drugiej strony lady. Tymczasem z tej drugiej strony bywa podobno jeszcze gorzej, bo kiedy ekspedientce przydzielają koleżankę wiadomo od razu, że jedna drugiej w noszeniu skrzynek nie będzie wyręczać, w rąbaniu wołowiny także itp. (BM)

Chlebowy?

Wytwórnia Wód Gazowanych w Białymstoku, należąca do Czesława i Jerzego Szowińskich produkuje m. in. kwas chlebowy. W dniu 11 bm. w butelkach z tym napojem kupionych w kiosku przy ul. Bema były również muchy i karaluchy. Napój nie posiadał gazu, a smakował jak syrop. (alg)

Zanim ścieki spłyną

Przed niespełna miesiącem donosiliśmy, iż nad przepływającą przez Boćki rzeką Nurzec budowany jest zalew z plażą. Dotychczas została wykonana drewniana palisada oraz zniwelowano teren przeznaczony na plażę. Wartość tych prac szacuje się na około 200 tys. zł, a udział w nich mają także załogi miejscowego Banku Spółdzielczego, Lecznicy Zwierząt oraz Urzędu Pocztowego, pracujące w czynie społecznym.

Wszystko wskazuje, że cały ten wysiłek w najbliższym czasie społecznym ma zostać zniweczony.

Rozpoczęto już bowiem prace związane z budową ścieku, którego ujście ma wpadać do rzeki. Zanim więc wykroczenie zostanie popełnione, sygnalizujemy sprawę Urzędowi Wojewódzkiemu celem wstrzymania budowy ścieku. (ars)

Z okazji święta „Gazety"

Rajd samochodowy

W ostatnią niedzielę, 19 bm. odbył się w Białymstoku rajd samochodowy dla uczczenia 25-lecia naszej „Gazety", zorganizowany przez Automobilklub Podlaski i redakcję „Gazety Współczesnej". Na starcie stanęło 21 załóg, w tym cztery — reprezentujące Spółdzielnię Inwalidów im. L. Waryńskiego.

Na dziedzińcu Pałacu Branickich, skąd zawodnicy wyruszali na trasę, dokonano oceny dekoracji wozów i ubiorów samochodowych załóg. Najwyższe uznanie za ciekawy wystrój uzyskał samochód, prowadzony przez **Waldemara Okulusa.**

Po tej ocenie czekało na rajdowców pierwsze zadanie sprawnościowe: przewiezienie na masce samochodu, do pierwszego punktu kontrolnego, szklanki z wodą. Następnie, w bramie wjazdowej do Pałacu załogi otrzymywały polecenia, które należało wypełnić na trasie.

Trasa rajdu, licząca w sumie ok. 60 km, podzielona została na trzy odcinki, każdy z nich — w trzech wariantach. Trzeba było zapamiętać jak najwięcej mijanych po drodze szczegółów, gdyż na punktach kontrolnych czekały na rajdowców specjalne testy, w których należało wymienić zaobserwowane w czasie jazdy obiekty. Egzekwowano też znajomość przepisów ruchu drogowego i zasad udzielania pierwszej pomocy lekarskiej.

Każda z kolejno startujących załóg kierowana była na inny wariant trasy. Pomocą w znalezieniu właściwej drogi do mety poszczególnych odcinków były specjalne karty drogowe dla pilotów wozów, na których za pomocą strzałek, kresek i innych znaków „rozpisano" całą trasę. Po „zaliczeniu" wszystkich rajdowych odcinków — ostatnia próba sprawnościowa na dziedzińcu AMB. W jej skład weszło: najeżdżanie na znajdujące się w bramie wjazdowej do Pałacu baloniki, hamowanie pojazdu, wjeżdżanie do garażu i parkowanie samochodu.

Rajdowe załogi wykazały się dobrą znajomością przepisów ruchu drogowego i zasad udzielania pierwszej pomocy lekarskiej. Dodać trzeba, że rajd odbywał się w warunkach normalnego ruchu miejskiego, nie zaś na specjalnych, wyznaczonych trasach.

W klasyfikacji generalnej zwyciężył **TADEUSZ WIECZORYŃSKI** na „Fiacie" 126p. Następne miejsca zajęli: **Andrzej Tofiło** („Fiat" 127p), **Henryk Trofimczuk** („Dacia"), **Wiesław Koc** („Fiat" 125p) oraz **Marek Małakowski** i **Wiesław Surynowicz** (obaj na „Fiacie" 126p). Specjalną nagrodę dla pań przyznano **Henryce Jakubowskiej**, prowadzącej „Trabanta". (mip)

Bielsk Podlaski

To było udane lato

W Bielsku Podlaskim obradowała Rada Hufca ZHP. Podczas spotkania dokonano podsumowania tegorocznego lata. W okresie minionych wakacji w 10 placówkach stałych i na 9 obozach wędrownych wypoczywało ogółem 1006 zuchów, harcerzy i instruktorów. Szczególnie udane były obozy zorganizowane w Wólce nad Bugiem, obozy żeglarskie w Rydzewie, obóz muzyczny i kolonie zuchowe w Samułkach nad Narwią, obóz wędrowny centralnego rajdu „Szlakami Jutra".

Młodzież nie tylko dobrze wypoczywała i bawiła się, ale także pracowała m. in. przy budowie huty „Katowice". 20-osobowa grupa harcerzy z Liceum Medycznego już po raz drugi wzięła udział w harcerskiej operacji „Bieszczady — 400", a na harcerski festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej do Kielc wyjechało „Małe Podlasie" z Technikum Rachunkowości Rolnej. W 38 zastępach lata nieobozowego uczestniczyło 387 dzieci i młodzieży. (fal)

Drzewa to nie tablice informacyjne

Od dłuższego czasu mieszkańcy Bielska Podlaskiego oraz podróżni przyjeżdżający do tego miasta mogą zauważyć przybite do drzew zaproszenia na różnego rodzaju imprezy kulturalne. Nie wystawia to dobrego świadectwa organizatorom, którzy przez swą bezmyślność niszczą przyrodę.

Warto, aby władze miejskie zainteresowały się sprawą. Można przecież umieścić tablice informacyjne w pobliżu dworca PKP i PKS. (ars)

Halo, redakcja!

Pochwalcie kierowcę MPK

Z tym, raczej rzadko powtarzającym się apelem zwrócił się do nas telefonicznie mieszkaniec Białegostoku, **Jan Chudzik.**

— Często czytamy w „Gazecie" o złej pracy kierowców autobusów — mówił nasz Czytelnik — na ogół bowiem fakty ujemne drażnią nas i zmuszają do szybszej reakcji, do krytykowania. Natomiast obok pozytywów przechodzimy spokojniej, uważając je za rzecz normalną. Mimo to, o niektórych dodatnich zjawiskach też powinniśmy mówić głośno, choćby po to aby posłużyły innym za dobry przykład. Właśnie z takim faktem spotkałem się dziś, tj. **14 września, koło godziny 14, w autobusie nr 10 w okolicy ul. Wiejskiej.**

Otóż uwagę pasażerów zwróciło niezwykłe zachowanie się kierowcy, który z dużą troską i taktem odnosił się wobec wsiadających czy wysiadających, a szczególnie wobec starszych. Byłem świadkiem, jak ów kierowca poprosił młodych ludzi o pomoc staruszkowi, mającemu kłopot z wejściem do autobusu, zaś na kolejnym przystanku z miejsca zaapelował do siedzących najbliżej o ustąpienie miejsca ociemniałemu. Jeśli dobrze zauważyłem, to kierowca, o którym mówię, miał w klapie numer 320 albo 326...

Nasz Czytelnik miał rację — stanowczo za rzadko mamy okazję mówienia głośno o podobnych, godnych naśladowania faktach. Dziękujemy za telefon. (Ag)

Czytelnicy piszą

POD ROZWAGĘ DYREKCJI PKS

Dyrekcje różnych instytucji deklarują chęć niesienia pomocy szkołom zbiorczym. Pomocy tej oczekujemy szczególnie przy organizacji dowożenia uczniów. Niestety kiedy zachodzi konieczność, kwieciste deklaracje idą w zapomnienie. Tak jest z SKR-ami, które naliczają bajońskie sumy za dowożenie dzieci do szkoły; tak jest z Przedsiębiorstwem PKS w Białymstoku. Ta ostatnia instytucja, która powinna przejąć na siebie główny ciężar zadania, systematycznie odwraca się do szkół zbiorczych plecami.

W bieżącym roku szkolnym powołana została Zbiorcza Szkoła Gminna w Zabłudowie. W wyniku zmian organizacyjnych obniżono stopień 8-klasowej szkoły w Ciełuszkach, tworząc tam punkt filialny z klasami I—IV. Dzieci z klas starszych muszą zaś chodzić do Szkoły Zbiorczej w Rybołach odległej o 10 km. Na tej trasie kursują autobusy PKS, ale ich godziny nie są przystosowane do potrzeb uczniów.

Jeszcze przed zmianą rozkładu jazdy wystąpiliśmy do dyrekcji PKS o ułożenie kursów jazdy tak, aby autobus wracający rano z Ciełuszek do Białegostoku mógł dowozić uczniów do Ryboł. Propozycja ta spotkała się z nieprzychylnością dyrekcji PKS. Ba, na dodatek zniesiono niektóre kursy autobusów, pozbawiając zupełnie możliwości dojazdu. Jakiekolwiek interwencje są nieskuteczne, choć wszyscy wiedzą, że pozytywne załatwienie sprawy zależy od dobrej woli kogoś w Przedsiębiorstwie PKS.

JAN KUCZAŁEK
Gminny Dyrektor Szkół w Zabłudowie

Redakcja: Wydaje się, że podejście dyrekcji PKS w Białymstoku do sprawy opisanej przez naszego czytelnika jest co najmniej niepokojące. Sądzimy, że rozważy ona propozycje autora listu i wznowi kursowanie autobusów na trasie Białystok — Ciełuszki, dostosowując je jednocześnie do potrzeb uczniów. (fis)

Trwają

„Dni Seniora-76"

Wczoraj, 20 września odbyło się posiedzenie Komitetów Obchodów „Dni Seniora 76", które trwać będą na Białostocczyźnie od 20 września do 10 października br. W skład komitetu weszli przedstawiciele organizacji świadczących pomoc, zakładów pracy i administracji, władz szkolnych i organizacji młodzieżowych, reprezentanci spółdzielczości i rzemiosła oraz przedstawiciele związków twórczych.

W programie obchodów, którym patronuje prezydent miasta, **Aleksander Czuż**, znalazły się działania podnoszące rangę społeczną ludzi w wieku poprodukcyjnym, podkreślające ich zasługi w walce o uzyskanie niepodległości narodowej, a także wkład w budowę Polski Ludowej.

W czasie trwania „Dni Seniora 76" nasili się działalność organizacji młodzieżowych na rzecz ludzi starszych i samotnych, odbywać się będą spotkania z seniorami w zakładach pracy. Na uroczystej akademii z okazji „Dni Seniora 76" zostaną wręczone odznaczenia ludziom starszym, którzy włożyli niezaprzeczalny wkład w budowę socjalistycznej Ojczyzny. (N-C)

Powodzenie loterii

Wprowadzone 11 bm. do sprzedaży w kioskach „Ruch" oraz klubach prasy i książki losy loterii pieniężnej „Express 2" cieszą się dużym powodzeniem. W dniu 13 bm. (istotnie „szczęśliwa trzynastka") w kiosku „Ruch" nr 57 obok stacji PKP w **Bielsku Podlaskim** padła wygrana w wysokości 20 tys. zł. Szczęśliwym nabywcą losu nr 350 był mieszkaniec wsi **Śnieżki.** Premia została już wypłacona. (h)

Początek zajęć na PB

Do informacji pt. „Przed nimi batalia o indeksy", zamieszczonej 16 bm. w numerze 211 naszej „Gazety" wkradł się błąd. Chcemy sprostować, że w dniu 27 bm. zajęcia rozpoczynają się jedynie na I roku Instytutu Mechaniki, natomiast studenci starszych lat i pozostałych Instytutów rozpoczynają zajęcia w dniu 23 bm. Za pomyłkę serdecznie przepraszamy. (mip)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — w terenie.
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Trzęsienie ziemi", prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 15, 17.30 i 20.
„Ton" — „Motylem jestem — czyli romans czterdziestolatka", prod. polsk., kol. (od lat 6), dod. — „Kawałek węgla", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Syrena" — „Mój brat ma fajnego brata", prod. CSRS, kol. (od lat 12), dod. — „Goryle", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Studio" — „Smuga cienia", prod. polsk.-ang. kol. (od lat 12), godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Związkowiec" — „Alfredo, Alfredo", prod. włosk., kol. (od lat 18), godz. 17 i 20.
„Spotkanie" — „Pułapka na generała", prod. jugosł. (od lat 15), godz. 17.
„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Szczęki", prod. USA (od lat 15); Przegląd Filmów Polskich — „Chłopi" cz. I i II, prod. polsk. (od lat 15).
Dąbrowa Białostocka — „Horoskop szczęścia", prod. CSRS; Przegląd Filmów Polskich — „Barwy walki", prod. polsk.
Hajnówka — „Partita na instrument drewniany", prod. polsk. (od lat 15).
Łapy — „Drogi chłopiec", prod. radz.
Mońki — „Lady Carolina Lamb", prod. ang. (od lat 15).
Siemiatycze — „To niemożliwe", prod. radz. (od lat 15).
Sokółka — „Afonia", prod. radz.
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—18, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Podlaskie dywany dwuosnowe; Bursztyn — kopalna żywica; Tkanina i ubiór w Polsce w XVIII wieku.
Punkt Muzealny w Supraślu (Pałac Opatów) — czynny we wtorki i soboty w godz. 14—17, w niedziele w godz. 11—17.
Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w środy w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16.
Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kilińskiego 6 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy: Białystok w ikonografii; Tradycje naszej przyjaźni.
Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski. Wystawa czasowa: Tradycje i współczesność oręża polskiego.
Dział Martyrologii Muzeum WP, ul. Warszawska 1 — czynny we wtorki, środy i piątki w godz. 10—17.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarstwo i rysunek Lucjana Zamela (okręg toruński); Malarstwo i grafika Zbyluta Grzywacza (okręg krakowski) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) — w godz. 10—17.
Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — Wystawa prasoznawcza pt. „Twój codzienny towarzysz" — czynna codziennie w godz. 9—21.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 5.06 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.40 Muzyczne wycinanki; 5.50 Gospodarskie rozmowy; 6.00—8.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Grób Nieczui" — fragm. pow.; 11.12 Mozaika polskich melodii; 11.30 Rzeszowskie propozycje muzyczne; 12.25 Pożegnanie lata w piosence; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Śpiewa J. Dassin; 13.35 Tańce ludowe starego kontynentu; 14.00 Z baletów rosyjskich i radzieckich; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Żołnierski koncert życzeń; 16.11 Nagrania płytowe Wytwórni „Tonpress"; 16.35 Interserwis; 17.00 Radiokurier; 17.30 Parada piosenki polskiej; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Orkiestra PR i TV w Łodzi; 20.05 NURT; 20.25 Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 21.18 Muzyczny kalejdoskop; 22.20 Orkiestra „Studio 11"; 22.40 Minirecital zespołu „2 plus 1"; 23.15 Jam session — aud. R. Waschki.

PROGRAM III
72.80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi!; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka dla wszystkich; 7.30 Moja droga na Wawel — gawęda; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Psy wojny" — odc. pow.; 9.10 Stare i nowe przeboje N. Sedaki; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 Życie rodzinne; 11.30 Comba jazzowe — trio; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Młodego warszawiaka zapiski z urodzin" — odc. pow.; 14.00 Dzieła symfoniczne Rachmaninowa; 14.30 XIV Bydgoski Festiwal Muzyczny; 15.10 Ballady M. Umer i T. Woźniaka; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 B. Miles — muzyk poszukiwany; 17.00 Muzyczna poczta UKF; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Psy wojny" — odc. pow.; 20.00 Konsonanse i dysonanse; 20.40 Trifonow, tropiciel głupoty; 21.05 Wielki pianista V. Horowitz; 21.50 Wokalizy U. Dudziak; 22.15 „Droga przez mękę" — odc. pow. w wyd. dźwięk.; 22.45 Filmowe przeboje; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70.61 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 6.30 Zespół Instrumentalny J. Mizery; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Chwila muzyki; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 8.35—11.00 Transmisja z programu I; 11.00 Dla kl. II lic. (jęz. polski). Hasło: Romantyzm; 11.30 R. Strauss: sceny z „Salome"; 12.05 Miodobranie — rep. S. Poznańskiego; 12.25 Turniej kapel, instrumentalistów i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo?; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie): Ludzie na miarę czasów; 14.25 Grzechy młodości — mag. lit.; 14.55 „Sandro z Czegenu" — fragm. pow.; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 Pieśni Schuberta; 16.50 List z terenu — aud. Z. Kazimierczuka; 17.00 Piosenki A. Januszki; 17.15 Z cyklu: „My w Polsce" — aud. Z. Brzozowskiego pt. „Firma Białystok"; 17.35 Węgierskie melodie i piosenki (STEREO); 17.55 Wiadomości; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 W trosce o słowo i treść; 19.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia dla Pracujących. Biologia; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Bez pięciolinii — aud. J. Mencla; 20.30 Z archiwum pięknych głosów; 21.15 Marcin Leopolita: Missa Paschalis; 21.45 Współczesna muzyka australijska; 22.15 Rozmowy o książkach; 22.35 Impresje jazzowe.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia — Język polski;
6.30 TV Technikum Rolnicze — Mechanizacja rolnictwa;
7.30 „Nagie miasto" — film fab. prod. USA;
9.00 Język polski dla kl. I lic. — Sofokles — Antygona;
10.00 Program dla najmłodszych: Czerwone, żółte, zielone (kolor);
12.55 Program dla szkół średnich — Rodzina współczesna;
13.45 TV Technikum Rolnicze — Chemia;
14.30 TV Technikum Rolnicze — Organizacja rolnictwa;
16.30 Dziennik TV (kolor);
16.40 „Obiektyw". Program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, słonimskiego, leszczyńskiego, pilskiego, zielonogórskiego;
17.00 Mam pomysł — program publicystyczny;
17.25 Fakty, opinie, hipotezy;
17.55 Śpiewa Helena Kamburowa;
18.20 Studio Telewizji Młodych;
19.15 Przypominamy, radzimy;
19.20 Dobranoc (kolor);
19.30 Dziennik TV (kolor);
20.20 „Być kobietą" — film fab. prod. radz. (kolor);
21.50 Świat i Polska (kolor);
22.35 Serenady wieczorne;
22.55 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

17.00 Motomagazyn — Zderzak;
17.20 Kino Miniatur — film rumuński (kolor);
18.00 Teatr TV. J. Wawrzak — „Patron dla bocznej ulicy (kolor);
19.00 Program lokalny;
19.20 Dobranoc (kolor);
19.30 Dziennik TV (kolor);
20.20 Wtorek melomana;
21.25 Malarstwo i film (kolor);
22.10 24 godziny (kolor).
22.20 Tallin — film prod. bułg.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Wiadomości.
7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.30 — Zestaw filmów animowanych (kolor).
8.00 — Spektakl Kujbyszewskiego Teatru Dramatycznego im. M. Gorkiego (kolor).
8.15 — Gra Ł. Śniegiriewa (kolor).
11.40 — „Świat bliski i daleki" (kolor).
12.30 — „Malarstwo okresu Odrodzenia" (kolor).
13.00 — A. Twardowski — „Dom przy drodze" (kolor).
13.30 — Gra zespół skrzypcowy z Armenii (kolor).
14.00 — N. N. Mikłucho-Makłaj.
14.30 — „Nasz sad" (kolor).
15.00 — „Wzory" (kolor).
15.30 — „Wiersze dla ciebie" (kolor).
16.00 — Wiadomości.
16.15 — Film animowany (kolor).
16.25 — Koncert Państwowego Akademickiego Zespołu Tanecznego Ukraińskiej SRR (kolor).
17.10 — Film (kolor).
17.50 — „Słowo Andronikowa" — film (kolor).
19.00 — „Czas".
19.30 — P. I. Czajkowski — „Jolanta" — opera (kolor).
Wiadomości.
Dalszy ciąg programu z TV Białoruskiej SRR.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.
Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.
Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Apteka nr 05-004, ul. Wesoła 18, tel. 203-84.
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01, w godz. 6.45—14.45.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny. Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 21.IX.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, położniczy.
Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział Gruźlicy.
Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77 Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-08, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 30-87. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: — do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. F-2

W Bakałarzewie

Inauguracja roku harcerskiego

W minioną sobotę, 18 bm., w malowniczej scenerii nad jez. Sumowo, w Bakałarzewie (woj. suwalskie) odbyła się uroczysta inauguracja roku działalności członków ZHP z woj. suwalskiego. W spotkaniu z 700-osobową grupą zuchów i harcerzy reprezentujących ponad 50-tysięczną rzeszę młodzieży zethapowskiej Suwalskiego wzięli udział m. in.: przewodniczący WKKP, członek Sekretariatu KW PZPR — Ryszard Łopatecki, kurator oświaty i wychowania — Ludwik Bartosiak, sekretarz WK FJN — Wacław Jakubowski, przedstawiciel GK ZHP — Bronisław Leśniewski oraz gospodarze gminy.

Po uroczystym Raporcie przedstawicieli wszystkich hufców oraz gminnych związków drużyn złożonym tow. R. Łopateckiemu, poczet sztandarowy wciągnął flagę na maszt. Tym samym zainaugurowany został kolejny okres — rok VI Zjazdu ZHP — działalności tej najliczniejszej organizacji młodzieży uczącej się.

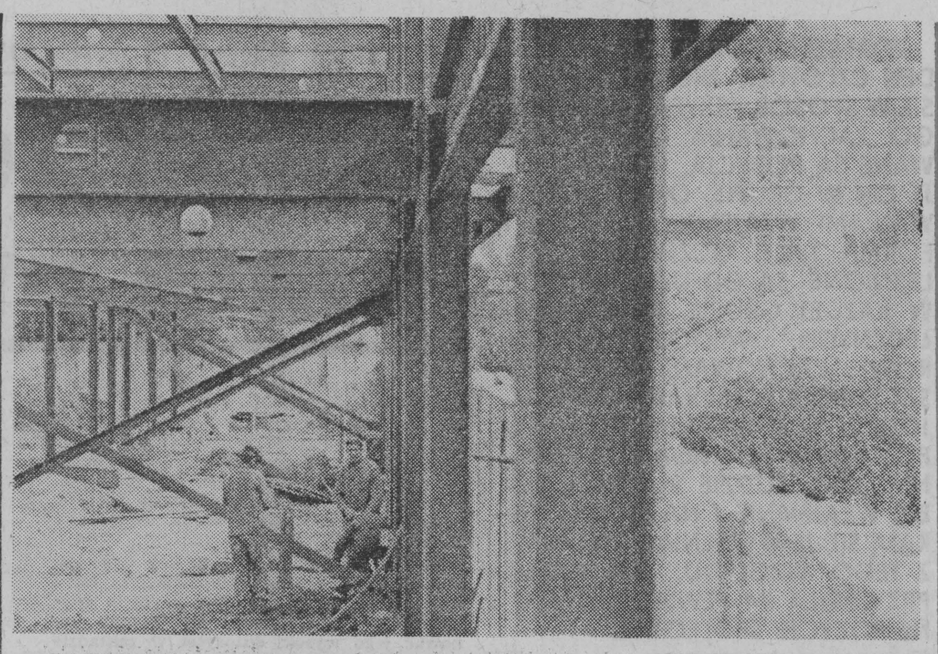
Przemawiając do zebranych harcerzy, komendant Chorągwi Suwalskiej — haremistrz Antoni Krysiuk podkreślił m. in., że w sytuacji rozbudowującego potencjał przemysłowy i rolniczy woj. suwalskiego ważna jest pomoc zuchów i harcerzy. Złożona z wkładu pracy na miarę możliwości urasta do dużych przedsięwzięć, do liczących się w skali Suwalszczyzny czynów drogowych, budowlanych i prac społecznie użytecznych wszystkim mieszkańcom. Nie możemy jednak, powiedział mówca w swoim wystąpieniu, tracić celu nadrzędnego jakim jest sumienna i dobra nauka. Przede wszystkim tym służymy swojemu regionowi i Polsce.

Z kolei zabrał głos przewodniczący WKKP w Suwałkach — **Ryszard Łopatecki**, który w imieniu Egzekutywy KW partii i Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa podziękował za aktywny udział członków ZHP w podejmowaniu i wypełnieniu cennych zobowiązań, jakie wykonała młodzież, a co znalazło wyraz w złożonym meldunku.

Przystępując do drugiego roku działalności w historii woj. suwalskiego młodzież ZHP, która stanowi 64 proc. uczniów szkół podstawowych i średnich, podjęła się budowy baz harcerskich, adaptacji pomieszczeń na harcówki, zagospodarowania placów szkolnych, budowy dróg i ulic w swoich miejscowościach, porządkowania zieleńców i skwerów, dodatkowej realizacji czynów produkcyjnych w warsztatach szkolnych. O randze podjętych przedsięwzięć może świadczyć kwota 5 mln 750 tys. zł jakie zobowiązali się wypracować harcerze do końca tego roku. O zaangażowanej postawie suwalskich harcerzy może powiedzieć chociażby objęcie nieobozową akcją letnią 26 tys. dzieci i młodzieży, blisko 1500 harcerzy, którzy w ramach akcji „Każdy kłos na wagę złota" przepracowali społecznie około 6700 godzin; około 2200 członków ZHP pracowało w Ochotniczych Hufcach Pracy w czasie wakacji. Trudno wymierny w złotówkach jest wkład harcerzy w pomoc i prowadzenie „zielonych świetlic" w okresie żniw, ochrona walorów krajobrazowych przed niszczeniem, patrole p.pożarowe, naprawa tablic informacyjnych i znaków drogowych i wiele równie pożytecznych akcji. Zauważalny na każdym kroku wkład harcerzy w rozwój społeczno - gospodarczy woj. suwalskiego jest wysoko ceniony przez całe społeczeństwo, a także przez władze partyjno - administracyjne.

W dalszej części uroczystości harcerze — uczniowie klas pierwszych szkół ponadpodstawowych reprezentujący wszystkie związki organizacyjne Suwalskiej Chorągwi złożyli ślubowanie i wpis do księgi pamiątkowej. Inaugurację zakończyły gry i zabawy. W czasie ich trwania hufiec gminny w tabinie otrzymał puchar komendanta Suwalskiej Chorągwi ZHP za zajęcie I miejsca w województwie i II w kraju we wzorowo zorganizowanym lecie nieobozowym. Na drugim miejscu uplasował się hufiec ZHP Giżycko-miasto.

(agaw)



NA ZDJĘCIU: fragment konstrukcji biurowca.

Wyręczają „Mostostal"

W Łomży kontynuowane są prace przy budowie biurowca przeznaczonego na siedzibę Urzędu Wojewódzkiego. Budynek będzie miał cztery kondygnacje. Jego ściany zewnętrzne wykonane zostaną ze szkła i aluminium. Warunki do dobrej pracy znajdzie tu, po przekazaniu obiektu do użytku — 700 osób.

Aktualnie zakończono montaż konstrukcji pierwszej kondygnacji — piwnic i parteru (tu należy podkreślić, że pracownicy Łomżyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego własnymi siłami montują stalowy szkielet biurowca — wyręczając na tej budowie renomowany „Mostostal"). Przygotowywane są podłoża pod prace betoniarskie, wykonywana izolacja zewnętrznych ścian piwnicznych.

Montaż nie może być kontynuowany z powodu braku płyt stropowych. Jedna z wytwórni znajdujących się w regionie północno-wschodnim — podjęła się wyprodukowania tych elementów, ale po zorientowaniu w trudnościach — zrezygnowali, pozostawiając ŁPB na lodzie. A od tych elementów uzależniony jest dalszy montaż — to właśnie brak zahamował postęp

(zp)



Józef Płaczek i Ryszard Szostak przy wykonywaniu prac ziemnych.

Fot. Ryszard Piński

Aby nie była to „kropla"...

Jak już donosiliśmy, oddział Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Ełku urządził w tym roku nad jeziorem Sunowo tzw. „zielone wczasy" osobom starszym, nie mającym innych możliwości letniego wypoczynku. Skorzystały z nich 42 osoby. Zważywszy potrzeby, nie jest to dużo, ale PKPS dysponuje wyłącznie dobrowolnymi składkami społeczeństwa, w związku z czym jego fundusze są ograniczone.

Prezes oddziału ełckiego i inicjator wczasów — **Józef Powichrowski** stwierdza z żalem, iż 42 uczestników tej formy wypoczynku stanowi kroplę w morzu i apeluje do ełckiego społeczeństwa o wzmożenie ofiarności na rzecz miejscowych seniorów. (zb)

Pożegnanie lata

Tradycyjnie, od kilku lat, Zarząd Oddziału PTT-K w Łomży organizuje w Morgownikach „Pożegnanie lata". Tegoroczna impreza odbyła się w dniach 18 i 19 września. Wzięły w niej udział: szkoły średnie, zakłady pracy oraz turyści indywidualni.

Pożegnanie lata było imprezą wielodyscyplinową. Odbył się rajd: pieszy o trasie, Łomża — Jednaczewo — Szabłak — Morgowniki, motorowy: Łomża — Miastkowo — Nowogród — Morgowniki, kolarski: Łomża — Kupiski — Mątwica — Nowogród — Morgowniki oraz spływ kajakowy i wycieczki autokarowe. (tp)

Komunikat MO

10 września br. około godz. 18.30 u zbiegu ul. Marchlewskiego i Starego Rynku na Bojarach w Białymstoku nieustalony pojazd (prawdopodobnie motocykl) potrącił przechodnia, Władysława Wołowicza. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku nie udzielając pomocy poszkodowanemu.

Osoby, którym znane są okoliczności potrącenia proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Komendą Miejską Milicji Obywatelskiej w Białymstoku, ul. Warszawska 65, blok 8, pokój 1 (tel. 38-572). (p)

Warzyw na zimę nie powinno zabraknąć!

W sklepach woj. łomżyńskiego nie powinno zabraknąć warzyw i owoców. Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo - Pszczelarska w Łomży postanowiła zwiększyć stan zapasów o 30 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Oznacza to m. in., iż w magazynach tej spółdzielni zgromadzonych zostanie, więcej o tysiąc pięćset ton warzyw i ponad tysiąc ton ziemniaków. Zapasy cebuli zostaną w tym roku zwiększone o 40 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

To, w jakich ilościach i jak szybko towary te trafiają do klientów, będzie zależeć przede wszystkim od organizacji sprzedaży. Od transportu, przygotowania sieci sklepów WSOP (z małymi wyjątkami), co nie było dotychczas najlepszą stroną handlowców tej branży.

Uzupełniać zapasy WSOP będą w miastach woj. łomżyńskiego magazyny WSS „Społem", w których zgromadzonych będzie 66 ton cebuli, dwie tony kapusty, 22 tony marchwi, siedemnaście ton buraków, cztery tony pietruszki, trzy tony selerów, tona porów — ogółem 118 ton różnego rodzaju warzyw, 56 ton jabłek, siedem ton ogórków kiszonych i tyle samo kapusty.

WSS „Społem" zgromadzi ponadto 720 ton ziemniaków, z czego na pokrycie potrzeb rynku wewnętrznego przeznaczonych zostanie 287 ton, na zaopatrzenie zakładów pracy — 85 ton i na potrzeby gastronomii — 348 ton. (zp)

W augustowskim ZBoWiD

Miejskie koło Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Augustowie po terytorialnej reorganizacji liczy aktualnie 431 członków i podopiecznych. W okresie ostatniego roku przyjęło 120 nowych członków w tym sześciu podopiecznych. W tymże okresie z pomocy socjalnej związku, w formie doraźnych zapomóg skorzystało 32 członków. Z ich inicjatywy 17 członków z MWTP powołano przy zakładzie ZBoWiD, której przewodniczącym został Władysław Newel. (W-W)

Kto ponosi winę za uszkodzenia linii telefonicznych?

Brygady Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacyjnego w Suwałkach często zmuszone są do przeprowadzenia „wykopków" na terenie Ełku. Przyczyną tego, w wielu wypadkach, jest przerwanie kabla przez załogi budowlane i nie tylko budowlane, prowadzące roboty ziemne.

Nie tak dawno podczas rozbiórki domu przy ul. Dzierżyńskiego 29 spychacz zniszczył kabel telefoniczny. W wyniku tego przerwana została łączność w wielu instytucjach i mieszkaniach prywatnych.

Przy ul. Mickiewicza 15 podczas usuwania gruzu i równania terenu ciężkim zmechanizowanym sprzętem poważnie uszkodzono podziemne kable telefoniczne, a następnie teren zasypano ziemią i założono ciężkimi płytami. Winę za to ponosi **Ełckie Przedsiębiorstwo Budowlane.** Nawet Urząd Miejski, urządzając w pobliżu swej siedziby parking dla samochodów, zniszczył kabel, a tym samym przerwał... własną łączność telefoniczną. Usunięcie awarii kosztowało ok. 3 tys. zł. Łącznie tego typu awarie w Ełku kosztują rocznie Urząd Telekomunikacyjny ponad 50 tys. zł.

Można byłoby tego uniknąć gdyby przedsiębiorstwa budowlane, remontowo - konserwacyjne oraz inne przed każdym przystąpieniem do prac ziemnych uprzednio uzgodniły z Urzędem Miejskim, Zakładem Energetycznym, gazownią i Urzędem Telekomunikacyjnym miejsce i sposób przeprowadzenia prac ziemnych.

Szkoda, że — jak do tej pory — uszkodzenia sieci telefonicznej w Ełku uchodzą bezkarnie. A gdyby tak winnych obciążyć kosztami i stratami? (jw)

Jak sprzedać stare gazety

Mieszkanka Gołdapi — Zofia G. kupując 1 bm. w kiosku „Ruch" nr 815 w Gołdapi popularny tygodnik „Przekrój" otrzymała numer sprzed tygodnia. Przekonała się o tym dopiero w domu. Sądząc, że nastąpiła pomyłka odniosła zdezaktualizowane czasopismo z powrotem do kiosku prosząc o wymianę na nowe. Niestety sprzedawczyni odpowiedziała:

— „Nie wymienię, nie trzeba było brać starej gazety".

Zofia G. kupiła nowy numer, zostawiając stary w kiosku na pamiątkę. Chciała też wpisać się do książki skarg i wniosków znajdującej się (jak informuje umieszczony na szybie napis) u sprzedawcy. Jednak i w tej sprawie doznała zawodu. Poinformowano ją, że skargi składa się w miejscowej Delegaturze RSW „Prasa-Książka-Ruch". Ciekawe, czy zastosowana metoda sprzedaży nieaktualnej prasy jest akceptowana przez gołdapską delegaturę? (zga)

Ostrzegamy!

Tragiczny finał zabaw na jezdni

Jakże często jeszcze rodzice zapominają o tym, że pozostawione na ulicy bez opieki dziecko narażone jest na ogromne niebezpieczeństwo. Nie zawsze skutkują pouczenia czy nawet mandaty.

Bardzo częste są na ulicach miast województwa łomżyńskiego następujące scenki: grupa dzieci gra w piłkę przy ulicy. Mocniej kopnięta piłka toczy się na jezdnię, za nią biegnie dziecko nie zważając na nadjeżdżające pojazdy. Pisk hamulców, a potem płacz wystraszonego malca — to najlepszy epilog zabawy.

Milicjanci często interweniują, strofują, a nawet karzą rodziców. Ale gdy tylko milicjant odejdzie sytuacja wraca do stanu poprzedniego.

Już w pierwszych dniach września br. gdy wiele tysięcy dzieci poszło do szkoły, na terenie województwa łomżyńskiego wydarzyło się wiele tragicznych wypadków, które powinny być ostrzeżeniem dla rodziców.

4 września br. o godz. 14.30 we wsi Miodusy Wielkie gm. Wysokie Mazowieckie przed nadjeżdżający drogą ciągnik marki „Ursus" wybiegła nagle na jezdnię 4-letnia Bożenka C. Dziewczynka poniosła śmierć na miejscu.

8 września br. o godzinie 15.40 w Bełdzie gm. Rajgród przed nadjeżdżający autobus PKS wybiegł 5-letni Dariusz C. 15 września br. około godz. 14.15 w Ciechanowcu na ul. Kuczyńskiej pozostawiony bez opieki 2-letni Albert P. przebiegał jezdnię i potrącony został przez nadjeżdżający samochód osobowy.

Dzieci zmarły.

W Grajewie, również w dniu 15 września, na ul. Ełckiej, pod koła nadjeżdżającego samochodu marki „Żuk" wybiegł pozostawiony bez opieki 3-letni Krzysztof P. Dziecko z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

We wszystkich przypadkach bezpośrednią przyczyną było nagłe wtargnięcie dziecka pod nadjeżdżający pojazd, ale faktem oczywistym jest, że spowodowane zostało również brakiem nadzoru ze strony rodziców. (zp)



Przeszłość uszanowana

W Łomży, mieście uważanym za stare, w czasie drugiej wojny światowej uległo zniszczeniu 95 proc. zabytków. Dziś liczba domów, których wiek zbliża się do 100 lat nie przekracza pięćdziesięciu. Z ich ochroną było różnie. Dopiero niedawno, z inicjatywy Konserwatora Wojewódzkiego, przeprowadzono inwentaryzację zabytków na terenie całego województwa. Wszystkie budynki otrzymały tabliczki z napisem, iż obiekt znajduje się pod ochroną Ministerstwa Kultury i Sztuki. Wbrew pozorom to dużo. Wszyscy, którzy chcą obiekty rozbudować w przyszłości — muszą uzyskać zgodę konserwatora. Wielu takim próbom już udało się zapobiec.

NA ZDJĘCIU: jeden z łomżyńskich zabytków — dworek przy ul. Mikołaja Kopernika. (zp)

Fot.: Ryszard Piński

Z UKOSA

Niedbalstwo w „Jaroszu"

Bar „Jarosz" jest jedynym miejscem spożywania posiłków dla wielu mieszkańców Gołdapi i przebywających tu turystów. Nie ma w barze zbyt długich kolejek, jakość posiłków jest także niezła, odpowiednia jest też lokalizacja zakładu. Są więc warunki po temu, aby świadczenia baru stały na wysokim poziomie. Wszystko jednak zależy od ludzi.

Estetyki baru nie poprawią oryginalne obrazy i stojąca w rogu palma, jeśli podłoga będzie ciągle brudna i powalana resztkami posiłków znajdujących się tam wskutek spożywania potraw na huśtających się stolikach.

W okienku zwrotu naczyń zawsze można spotkać stertę brudnych talerzy, stanowiących latem żerowisko dla much. Snujące się po barze panie z obsługi noszą fartuchy tak brudne i wyświechtane, że na ich widok konsumenci tracą apetyt.

Brzęk naczyń, niesamowity stukot bezceremonialnie „ustawianych" krzeseł i histeryczny śmiech panienek zmywających talerze przyprawiają o zawrót głowy. Jeśli jeszcze przeczyta się na ciągle spóźnionym jadłospisie „wątróbka z ziem.", obraz baru w naszych oczach wypada naprawdę żenująco.

A tak mało trzeba, aby było naprawdę dobrze. (Stan)

co, gdzie, kiedy?

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Powrót tajemniczego blondyna", prod. franc. (od lat 12).

Łomża „Październik" — „Dzielny szeryf Lucky Luke", prod. franc.

Grajewo — „Drapieżca", prod. franc. (od lat 15).

Kolno — „Ucieczka gangstera", prod. USA (od lat 18).

Wysokie Mazowieckie — „Nie oglądaj się teraz", prod. ang. (od lat 18).

Zambrów — „Szczęki", prod. USA (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Merkury" — „W upalną noc", prod. USA (od lat 12).

Augustów — „Spotkanie", prod. ang. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „Niewierna żona", prod. franc. (od lat 18).

Ełk „Orzeł" — „Absolwent", prod. USA (od lat 18).

Ełk „Zorza" — „Czterej muszkieterowie", prod. panamsk.

Ełk „Studio" EDK — „W pustyni i w puszczy", cz. I i II, prod. polsk.

Giżycko — „Czterej muszkieterowie", prod. panamsk.

Gołdap — „Krótkie życie", prod. polsk. (od lat 12); Przegląd Filmów Polskich — „Faraon", prod. polsk. (od lat 15).

Mikołajki — „Dom", prod. jugosł. (od lat 15).

Olecko — „Nie ujdzie ci to płazem", prod. franc. (od lat 15).

Pisz „Stolica" — „Jesień debiutantów", prod. rum. (od lat 15).

Ruciane Nida „Gaj" — „Drzewo bez korzeni", prod. bułg.

Sejny — „Pepino podbija Amerykę", prod. włosk. (od lat 15).

Węgorzewo — „Największe wydarzenie od czasu gdy człowiek stanął na księżycu", prod. franc. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): we wtorki w godz. 8—, w czwartki w godz. 10—18, w niedziele w godz. 13—17, w pozostałe dni tygodnia w godz. 8—15, w wigilie soboty w godz. 8—19. Wystawy stałe: Rękodzielnictwo i sztuka kurpiowska; Jantar — bursztyn znad Narwi. Wystawa czasowa: Teatr amatorski w XIX wieku w Łomży — dokumenty działalności.

Skansen w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 7—18.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, ul. Pałacowa 5 — czynne od dnia 30.IX. br. codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—18, w niedziele w godz. 11—19. Wystawy stałe: Monografia K. Klukai Rozwój techniki rolniczej; Rzemiosło wiejskie; Transport; Skansen Kurpiowiecko-Podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawy czasowe: Ginące świat wiatraków i prace Plenerowe Wiejskiego „Ciechanowiec-76".

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w piątki w godz. 12—19. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Malarstwo Alfreda Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: Współczesna rzeźba ludowa województwa suwalskiego.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja salonika połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imielskiej-Gobethner do wiersza M. Konopnickiej „O Janku Wędrowniczku".

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 5.06 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.40 Muzyczne wycinanki; 5.50 Gospodarskie rozmowy; 6.00—8.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Grób Nieczui" — fragm. pow.; 11.12 Mozaika polskich melodii; 11.30 Rzeszowskie propozycje muzyczne; 12.25 Pożegnanie lata w piosence; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Śpiewa J. Dassin; 13.35 Tańce ludowe starego kontynentu; 14.00 Z baletów rosyjskich i radzieckich; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 Żołnierski koncert życzeń; 16.11 Nagrania płytowe Wytwórni „Tonpress"; 16.35 Interserwis; 17.00 Radiokurier; 17.30 Parada piosenki polskiej; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Orkiestra PR i TV w Łodzi; 20.05 NURT; 20.25 Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej; 21.18 Muzyczny kalejdoskop; 22.20 Orkiestra „Studio II"; 22.40 Minirecital zespołu „2 plus 1"; 23.15 Jam session — aud. R. Waschki.

PROGRAM III
72,80 MHz

Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.30, 12.05, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 5.06 Hej, dzień się budzi!; 5.30 Muzyczna zegarynka; 6.30 Polityka dla wszystkich; 7.30 Moja droga na Wawel — gawęda; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Psy wojny" — odc. pow.; 9.10 Stare i nowe przeboje N. Sedaki; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 Życie rodzinne; 11.30 Comba jazzowe — trio; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Młodego warszawiaka zapiski z urodzin" — odc. pow.; 14.00 Dzieła symfoniczne Rachmaninowa; 14.30 XIV Bydgoski Festiwal Muzyczny; 15.10 Ballady M. Umer i T. Woźniaka; 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 B. Miles — muzyk poszukiwany; 17.00 Muzyczna poczta UKF; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Psy wojny" — odc. pow.; 20.00 Konsonanse i dysonanse; 20.40 Trifonow, tropiciel głupoty; 21.05 Wielki pianista V. Horowitz; 21.50 Wokalizy U. Dudziak; 22.15 „Droga przez mękę" — odc. pow. w wyd. dźwięk.; 22.45 Filmowe przeboje; 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
70,61 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 6.30 Zespół Instrumentalny J. Mizery; 6.45 Poranne rytmy; 6.55 Chwila muzyki; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail; 7.40 W ludowych rytmach; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 8.35—11.00 Transmisja z programu I; 11.00 Dla kl. II lic. (jęz. polski). Hasło: Romantyzm; 11.30 R. Strauss: sceny z „Salome"; 12.05 Miodobranie — rep. S. Poznańskiego; 12.25 Turniej kapel, instrumentalistów i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo?; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie): Ludzie na miarę czasów; 14.25 Grzechy młodości — mag. lit.; 14.55 „Sandro z Czegenu" — fragm. pow.; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 Pieśni Schuberta; 16.50 List z terenu — aud. Z. Kazimierczuka; 17.00 Piosenki A. Januszki; 17.15 Z cyklu: „My w Polsce" — aud. Z. Brzozowskiego pt. „Firma Błyskotek"; 17.35 Węgierskie melodie piosenki (STEREO); 17.55 Wiadomości; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 W trosce o słowo i treść; 19.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia dla Pracujących. Biologia; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Bez pięciolinii — aud. Mencla; 20.30 Z archiwum płytowych głosów; 21.15 Marcin Leopolita: Missa Paschalis; 21.45 Współczesna muzyka australijska; 22.25 Rozmowy o książkach; 22.35 Impresje jazzowe.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia — Język polski;
6.30 TV Technikum Rolnicze — Mechanizacja rolnictwa;
7.30 „Nagie miasto" — film fab. prod. USA;
9.00 Język polski dla kl. I lic.
Sofokles — Antygona;
10.00 Program dla najmłodszych. Czerwone, żółte, zielone (kolor);
12.55 Program dla szkół średnich — Rodzina współczesna;
13.45 TV Technikum Rolnicze — Chemia;
14.30 TV Technikum Rolnicze — Organizacja rolnictwa;
16.30 Dziennik TV (kolor);
16.40 „Obiektyw". Program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, słonimskiego, leszczyńskiego, pilskiego, zielonogórskiego;
17.00 Mam pomysł — program publicystyczny;
17.25 Fakty, opinie, hipotezy;
17.55 Śpiewa Helena Kamburowa;
18.20 Studio Telewizji Młodych;
19.15 Przypominamy, radzimy;
19.20 Dobranoc (kolor);
19.30 Dziennik TV (kolor);
20.20 „Być kobietą" — film fab. prod. radz. (kolor);
21.50 Świat i Polska (kolor);
22.35 Serenady wieczorne;
22.55 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

17.00 Motomagazyn — Zderzak;
17.20 Kino Miniatur — film rumuński (kolor);
18.00 Teatr TV. J. Wawrzak — „Patron dla bocznej ulicy (kolor);
19.00 Program lokalny;
19.20 Dobranoc (kolor);
19.30 Dziennik TV (kolor);
20.20 Wtorek melomana;
21.25 Malarstwo i film (kolor);
22.10 24 godziny (kolor).
22.20 Tallin — film prod. bułg.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Wiadomości.
7.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.30 — Zestaw filmów animowanych (kolor).
8.00 — Spektakl Kujbyszewskiego Teatru Dramatycznego im. Gorkiego (kolor).
8.15 — Gra Ł. Śniegiriewa (kolor).
11.40 — „Świat bliski i daleki (kolor).
12.30 — „Malarstwo okresu odrodzenia" (kolor).
13.00 — A. Twardowski — „Droga przy drodze" (kolor).
13.30 — Gra zespół skrzypcowy z Armenii (kolor).
14.00 — N. N. Miklucho-Maklaj.
14.30 — „Nasz sad" (kolor).
15.00 — „Wzory" (kolor).
15.30 — „Wiersze dla ciebie (kolor).
16.00 — Wiadomości.
16.15 — Film animowany (kolor).
16.25 — Koncert Państwowego Akademickiego Zespołu Tanecznego Ukraińskiej SRR (kolor).
17.10 — Film (kolor).
17.50 — „Słowo Andronikowa" — film (kolor).
19.00 — „Czas".
19.30 — P. I. Czajkowski — „Jolanta" — opera (kolor).
Wiadomości.
Dalszy ciąg programu z Białoruskiej SRR.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 18—8, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Apteka nr 05-004, ul. Wesoła 18, tel. 203-84.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01, w godz. 6.45—14.45.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AM, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 21.IX.1976 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja położniczy.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział Gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05, 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-92.

SZPITALE

Woj. Szpital, ul. Kościuszki tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77 Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: — do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00- Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki, ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. F-2